

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

POGODA

Dzisiaj będzie częściowo pogoda słoneczna i ciepło. Temperatura najwyższa w dzień wyniesie do 70 stopni, najniższa w nocy 51 stopni. Wiatry południowo-zachodnie. We wtorek będzie częściowo pochmurnie, łagodnie i parno; temperatura najwyższa około 75 stopni. Możliwość deszczu dziś 10 procent, we wtorek 20 procent. Wschód: — 5:05; Zachód: — 6:35.

KALENDARZYK

DZIS — poniedziałek, dnia 19 kwietnia — Adolfa, Tymona.
JUTRO — wtorek, dnia 20 kwietnia — Mariana, Teodora, Agnieszki.
POJUTRZE — środa, dnia 21 kwietnia — Feliksa, Anzelm.

No. 92 Rok (Vol.) LXIII

CHICAGO, ILL., PONIEDZIAŁEK, 19-GO KWIETNIA (APRIL), 1971

Telephone BR unswick 8-8700 15c

FIASKO SYSTEMU OPIEKI SPOŁECZNEJ

Stacja Kosmiczna ZSRR w Orbicie

Z Dnia

— SŁOWO SIĘ RZEKŁO
— KOBYŁKA U PŁOTU

Wybitny chilijski poeta i komunista Pablo Neruda nie miał szacunku dla ambasadorów swego państwa o czym świadczy strofa w wydanym kilkanaście lat temu poemacie "Canto General":
If you are born a fool in Rumania
you follow a fool's career.
If you are a fool in Avignon
you are known for what you are
by the old stones of France,
by the schools and by the disrespectful kids on farms.
But if you are born a fool in Chile
soon they will make you an ambassador. . . .

Słowo się rzekło — kobyłka u płotu. . . Niewinna satyra krytykująca "burżuazyjnych" ambasadorów okazała się bumerangiem. Złośliwi "wrogowie klasowi" zarzucają Nerudę listami zawierającymi kopie tej strofy. . . Marksistowski prezydent Chile Salvador Allende mianował towarzysza Narudę . . . ambasadorem w Paryżu. Spełniła się przepowiednia Nerudy, ale prez. Allende chyba nie czytał jego poezji!

Pamiętacie Johna O'Brien? Wypłynął on nagle kilka tygodni temu, "ujawniając", że kontrwywiad wojskowy zbiera informacje o prowadzących radykałów i sympatyzykujących z nimi politykach. Jego "rewelacje" były wodą na młyn dla części prasy, senatorów, profesorów i duchownych, którzy chcą rozbroić Amerykę, zlikwidować armię, FBI i więzienia. Podniesiono wrzask przeciw "policjnym" metodom najbardziej "reakcyjnych" elementów, które zagroziły się w armii. Do wrzasku dołączyli również swoje głosy "oburzenia" obywateli bliźniaczo do siebie podobni (nie fizycznie) senatorowie z Illinois.

Należałoby się dziwić, gdyby armia nie interesowała się środkami które nawołują do dezercji, podkopują morale sił zbrojnych i podkładają bomby. Ale kto to jest John O'Brien? Jakie motywy skłoniły go do tego?

(ciąg dalszy na str. 2ej)

Koniec Strajku Nauczycieli

Newark, N.J. (UPI) — Czarny burmistrz miasta Newark, Kenneth A. Gibson, doprowadził do porozumienia między unią nauczycieli (przeważnie białych) a Radą Szkolną składającą się przeważnie z Murzynów, przyczyniając się do zakończenia jedenaście tygodni trwającego strajku nauczycieli.

Gibson zalecił przyjęcie z powrotem do pracy 347 strajkujących nauczycieli wydalonych przez Radę Szkolną, jak i złagodzenia dwóch dysputowanych w kontrakcie klauzuli, których usunięcie domagała się unia nauczycieli.

Szkoły były otwarte podczas strajku, ale połowa z 4-400 nauczycieli znajdowała się na strajku. Czarni nauczyciele jak i uczniowie nie brali udziału w strajku, natomiast szkoły o przeważającej liczbie białych dzieci były zamknięte gdyż biali nauczyciele brali udział w strajku.

Pierwsze Elementy Wystrzelone

Następnym Etapem Wyrzucenie Rakiet z Ludźmi

Moskwa (UPI) — Sowiety wyrzuciły dziś w przestrzeń nowy typ satelity, który został nazwany "Salut". Według opinii kół naukowych są to elementy przyszłej stacji międzyplanetarnej, której konstrukcja ma być już rozpoczęta. Wkrótce ma nastąpić wyrzucenie na tę samą orbitę jednego lub dwóch pojazdów kosmicznych, pilotowanych przez ludzi, które połączą się w przestrzeni i — oparciu o satelitę "Salut" — rozpoczną budowę stacji przestrzennej do międzyplanetarnych lotów.

Oficjalnie komunikaty nie podają czy wyrzucony satelita Salut jest pilotowany przez człowieka, czy też jest prowadzony automatycznie z Ziemi. Według opinii zachodnich kół naukowych, jest on automatem bez ludzkiej załogi, która dopiero w drugim etapie zostanie wyrzucona na innej satelitach.

TASS, oficjalna agencja prasowa Sowietów, ograniczyła się tylko do stwierdzenia faktu wyrzucenia w przestrzeń satelity oraz podania jego orbity, która wynosi od 125 do 140 mil od ziemi i jest identyczna z orbitą, jaką miały wyrzucane poprzednio satelity przestrzenne ZSRR, pilotowane przez ludzi. Przechodzi ona bezpośrednio nad sowieckim kosmodromem w Bajkonur, w Kazachstanie.

Domysły, co do rozpoczętej już budowy sowieckiej stacji przestrzennej, opierają się również na faktach, że to zagadnienie było w ubiegłym tygodniu omawiane na konferencji prasowej w Moskwie, w związku z 10-leciem lotu Gagarina, jako pierwsze zadanie sowieckiego planu przestrzennego na najbliższe 10 lat.

Komuniści Dyskredytują FBI

Washington. (UPI) — Kongr. Roger H. Zion (R-Ind.) w swej tygodniowej kolumnie do prasy, zarzucił komunistom, że rozpoczęli akcję zdyskredytowania Federalnego Biura Śledczego (FBI), dla zachwiania w narodzie amerykańskim zaufania do rządu i prawa. "Gdy obrońcy prawa i porządku — jak pisze Zion — cywilni czy wojskowi, tracą swe wpływy i prestiż w narodzie, to wolny naród może być szybko oparty przez dobrze zorganizowanych komunistów."

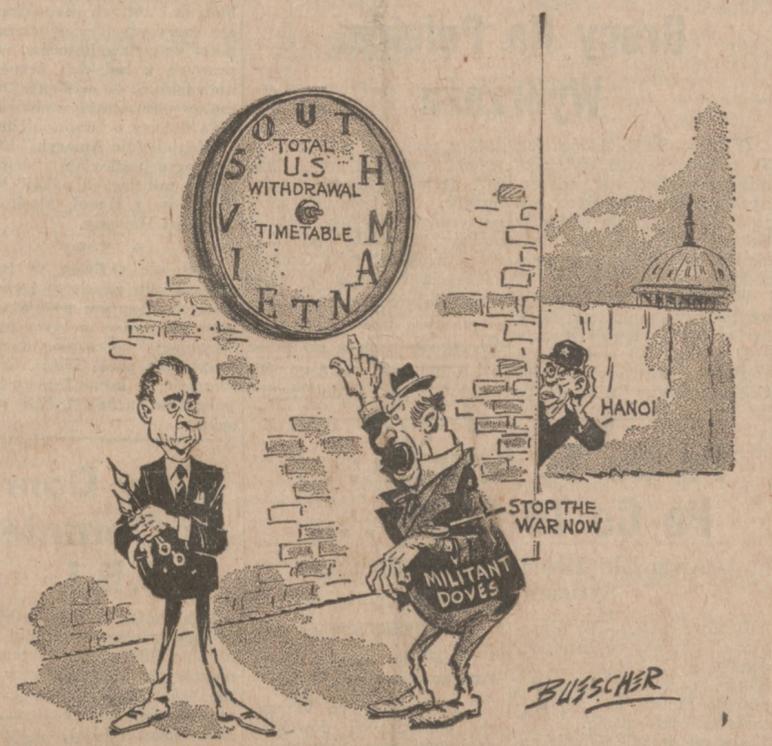
Strajk w Agencji Ekspresowej

New York. (UPI) — Unia klerków kolejowych i samolotowych, wyszła dzisiaj na strajk w "Railway Express Agency", dla zaprotestowania przeciwko uchwytem w kontrakcie pracy. Strajk, który rozpoczął się dzisiaj o północy objął około 25,000 członków unii.

Rocznica

San Francisco, Calif. (UPI) — W niedzielę, 18go kwietnia przypada 65-rocznica tragicznego trzęsienia ziemi jakie miało miejsce w San Francisco w roku 1906. W kataklizmie tym 452 osób straciło życie, 250,000 stało się bezdomnymi, gdy 28,000 domów zamieniło się w gruz.

Szczyt Naiwności "Gołąbków"



Nad Suezem Napięta Sytuacja

Srodkowy Wschód (UPI) — Na Srodkowym Wschodzie znów nastąpiło napięcie sytuacji, grożące wznowieniem konfliktu zbrojnego. Ogłoszona federacja 3 państw arabskich: Egiptu, Syrii i Libii spowodowała uszybywanie arabskiej polityki i właściwie upadek koncepcji pokojowych rozmów na temat uruchomienia Kanału Sueskiego.

Minister spraw zagranicznych Egiptu, przebywający od połowy ubiegłego tygodnia w Moskwie, oświadczył że Zjednoczona Republika Arabska oraz ZSRR doszły do porozumienia, w sprawie uruchomienia Kanału Sueskiego. Zgodnie stwierdzając, że pierwszym celem rozmów pokojowych może być jedynie pełne wycofanie się wojsk Izraela ze wszystkich zajętych terenów a dopiero później sprawa uruchomienia Kanału.

W Izraelu Mosze Dayan stwierdził, że Kanał Sueski stanowi najlepszą linię obrony Izraela, która dopiero wtedy będzie mogła zostać opuszczona przez wojska Izraela, gdy ustanie niebezpieczeństwo nowego zbrojnego starcia z Arabami.

Wicepremier Izraela, Yigal Allon odleciał do Washingtonu, aby poinformować oświadczenie US o stanowisku Izraela w sprawie uruchomienia Kanału oraz o sytuacji na Srodkowym Wschodzie, jaka wynikała na skutek zawiazania federacji 3 najbardziej wojowniczych państw arabskich.

Nowopowstała Federacja Arabska zwiększa ogromnie zagrożenie Izraela. Obecnie egipskie lotnictwo może korzystać z syryjskich lotnisk, znajdujących się w pobliżu żywojnych centrów Izraela. Z drugiej strony Egipt może liczyć na poważne wznowienie szych sił lotniczych przez 110 Mirage, sprzedanych Libii przez Francję, a które poprzednio były zamówione przez Izrael. Również obecnie stają do jego dyspozycji zasoby ropy naftowej Libii.

Przew. GOP Atakuje Sen. Muskie

Williamsburg, Va. (UPI) — Robert J. Dole, przewodniczący GOP, krajowej organizacji Republikanów, wystąpił z ostrą krytyką sen. Edmund J. Muskie (D-Maine) zarzucając mu "świadome przyłączenie się do tych którzy dążą do podważenia prestiżu i wiarygodności Federalnego Biura Śledczego (FBI).

Sen. Dole z Kansas, przemawiając na zjeździe gubernatorów republikanów, powiedział że "McCarthy'izm z lat 1950 błędnie wobec Muskie'izm z lat 1970."

Tygodniówka wydała w aną przez organizację republikanów, wystąpiła także z ostrym atakiem na Muskie, zarzucając mu, że "jest całkiem widoczne, że Muskie zarzuca stosowaną dotychczas metodę przemawiania jako "wielki mąż stanu" dla wzmocnienia swych szans otrzymywania nominacji na urząd prezydenta. Wzrasta także przekonanie że Muskie traci praktykowaną dotychczas równowagę i wobec tego szanse jego spadły wśród Demokratów — jak pisze tygodnik — i w y n o s z a obecnie trzy do jednego."

Astronauta

Houston, Tex. (UPI) — Żona komendanta lotu księżycowego "Apollo 14" Edgar D. Mitchell, wniosła do sądu podanie o rozwód. Pp. Mitchell pobrali się w dn. 21-go grudnia, 1951 a rozeszli się w dn. 12-go kwietnia br. Pani Mitchell żąda przyznania jej prawa wyłącznej opieki nad dwójkiem dzieci — Marilyn Louise, lat 17 i Elizabeth Randall, lat 12.

\$14 Milionów Na Samochód Elektryczny

Tokio. (UPI) — Minister handlu i przemysłu podał do wiadomości, że rząd przeznaczył \$14 milionów na dalsze opracowywanie projektu 5 prototypów nowego samochodu elektrycznego, który rozwiązałby problem zanieczyszczenia japońskich miast spalaniem samochodów o napędzie benzynowym.

Bratobójcze Walki w Pakistanie

New Delhi (UPI) — We Wschodnim Pakistanie nadal trwają bratobójcze walki. Wojska rządowe stopniowo likwidują jeden po drugim punkty oporu powstańców. Obecnie dotarły już na odległość 5 mil od granicy z Indiami i znajdują się 3 mile od miejscowości Bhaberpatha, — skąd w sobotę, separatysti proklamowały niepodległość państwa Wschodniego Pakistanu. Przystosownie przywódcy powstania opuścili już zagrożone miasto.

Radio rządowe Pakistanu podaje informacje o likwidowaniu stopniowo pozostałych punktów oporu separatystów. Jednocześnie informuje o masowym usuwaniu ze wszystkich ważniejszych stanowisk rządowych osób, pochodzących ze Wschodniego Pakistanu.

Wzrosło napięcie stosunków między Indiami a Pakistanem. Przyczyną tego jest fakt, że następcą pełnomocnika Pakistanu w Kalkucie oraz cały sztab pracowników oficjalnej delegacji Pakistanu ogłosił swe sympatie dla separatystów i wywiesił na gmachu delegacji flagę powstańców.

Bunt We Więzieniu Uśmierzony

Kingston, Ont. Kanada. — (UPI) — Władze uśmierzyły trwający od ubiegłej srody bunt we więzieniu, doprowadzając w niedzielę, do uwolnienia pięciu trzymanych jako zakładników stróżów więziennych. W toczących się walkach jeden z więźniów został zabity a jedenastu rannych. Z sześciu zakładników, jeden został uwolniony przez więźniów w piątek, a pięciu zostało uwolnionych w niedzielę po uśmierzeniu buntu.

Temperatura

New York. (UPI) — Najwyższą temperaturę, 98 stopni, zanotowano wczoraj po południu w Laredo, Texas — a najniższą, 18 stopni, dzisiaj nad ranem w Ely, Nevada.

Krwawe Walki Czarnych Panter

New York. (UPI) — Tocząca się od kilku miesięcy "krwawa wendeta" między członkami Czarnych Panter na wybrzeżu wschodnim z członkami wybrzeża zachodniego kraju, spotęgowała się "egzekucją" członka z Oakland, Calif. Policja znalazła związane zwłoki Samuel L. Napier, lat 32, z zakneblowanymi ustami w kwaterze Panter w dzielnicy Queens w Nowym Yorku. Napier otrzymał sześć postrzałów z pistoletu w głowę i zwłoki jego pozostawiono w podpalonej kwaterze Czarnych Panter. — Policja aresztowała siedmiu Murzynów i białego członka tej organizacji, poddając ich śledztwu.

Napier został wysłany do Nowego Yorku przez współzałożyciela organizacji Huey P. Newton, dla przeprowadzenia lustracji pisma organizacyjnego. Newton prowadzi zajął walkę o władzę wśród Czarnych Panter ze zbiegłym z kraju do Algerii, Elridge Cleaver.

Tornado Sieją Spustoszenie

Hereford, Texas. (UPI) — Sześć trąb powietrznych, które uderzyły dzisiaj po północy w północną część stanu Texas, wywarły wielkie spustoszenie w Hereford i okolicznych miasteczkach.

Dziesięć bloków dzielnicy rezydencyjnej Hereford uległo kompletnemu spustoszeniu po przejściu tornada. Wśród 12,000 mieszkańców Hereford wielu zostało rannych, jak podaje biuro szeryfa. Dotychczas nie zanotowano żadnych strat w życiu ludzkim, natomiast szkody obliczone są na miliony dolarów. Tornado uderzyło także w miasteczko Dimmitt, 21 mil na południe od Hereford, oraz zanotowano przejście trąb powietrznych w Lubbock, Amarillo, Umbarger i Dalhart.

Hotele Bankrutują

San Juan, Puerto Rico. (UPI) — Luksusowy hotel Dorado-Hilton zostanie zamknięty w dn. 11-go czerwca, z braku turystów. W ostatnich kilku miesiącach trzy luksusowe hotele w San Juan bankrutowały, a wśród nich — hotele — Miramer, Le Petit i Condado Beach. Hotel San Jeronimo został sprzedany na licytacji, ale prawdopodobnie zostanie także wkrótce zamknięty.

Francuski Kłopot z Miragami Dla Libii

Paryż. (UPI) — Rząd francuski zastanawia się obecnie nad sprawą wstrzymania dostaw samolotów Mirage dla Libii, w związku ogłoszoną federacją 3 państw arabskich. W kontrakcie z Libią było zastrzeżone, że dostarczone przez Francję samoloty nie mogą zostać włączone w konflikt arabsko-izraelski i być używane poza granicami Libii.

Zemścił Się

Meksyk (UPI) — Salvador Mendez Martinez, lat 45, porobił statuy świętych w kościele Santa Maria, gdy "cud", o który się modlił, nie spełnił się. Policja aresztowała Mendezę gdy z młotkiem w ręku niszczył statuy.

Najwięcej wiadomości sportowych zasięgniesz, czytając Dziennik Związkowy.

Nixon Zapowiada Reformę

Zapomogi Nieraz Wyższe Od Zarobków

Williamsburg, Va. (UPI) — Prezydent Nixon przemawiając dzisiaj rano na zjeździe republikańskich gubernatorów, stwierdził, że "państwo nie może sobie pozwolić na dalsze podtrzymywanie obecnego systemu zapomogi publicznej, w którym pracujący obywatele są krzywdzeni przez tych którzy nie chcą pracować."

Nixon nazwał obecny system zapomogi publicznej "monumentalnym fiaskiem" zapowiadając, że przeprowadzenie reformy opieki publicznej uważa za jedno z najważniejszych zadań chwili obecnej.

Dostojeństwo Pracy

Prezydent Nixon powiedział dalej, że nadszedł czas na zmianę opinii o dostojeństwie różnego rodzaju prac. "Zwyczajnie podług czy wykonywanie innych podrzędnych prac — jak mówił Nixon — jest niemniej ważne i pełne dostojeństwa jak prace umysłowe, włączając w to obowiązki prezydenta. Jeśli praca ta zapewni utrzymanie dla rodziny oraz przywróci godność osobistą obywatela, zyskuje ona na godności i powadze."

Nixon wyraził uznanie dla gubernatorów — Ronald Reagan z Kalifornii i Nelson Rockefeller z Nowego Jorku.

Natarcie Na Shua Valley

Sajgon, Wietnam Południowy (UPI) — Już piąty dzień rozwija się natarcie wojsk Południowego Wietnamu na ciągnącą się na przestrzeni 30 mil dolinę Shua. Stanowi ona drogę, wiodącą od szlaku Ho Czi Minha w kierunku Południowych terenów Południowego Wietnamu. Dowodzący operacją gen. Giau wzrocił się z prośbą o pomoc amerykańskich oddziałów pancernych, 5-tej zmotoryzowanej dywizji. Obecnie oddziały wojsk Południowego Wietnamu nacierają na Shua Valley, mają już wsparcie amerykańskiego lotnictwa, artylerii oraz spadochroniarzy. Patrole spadochroniarzy US biorą bezpośredni udział w starciu.

Amerykańskie F-105 Thunderchief, eskortujące stratosferyczne obrzyny B-52, dokonały ataku na stanowiska komunistycznych rakiet przeciwlotniczych, na terenie Południowego Wietnamu. Nalot został spowodowany stwierdzeniem, przez urzędzenia elektryczne, że sowieckiej produkcji rakiety przeciwlotnicze są szykowane do odpalenia w kierunku bombowców B-52, nadlatujących na szlak Ho Czi Minha, na terenie Laosu.

Cele Śmierci Dla Kobiet

Sacramento, Calif. (UPI) — Stan Kalifornia przystąpił do zbudowania specjalnych cel śmierci dla kobiet we więzieniu, niedaleko Frontera. W zakładzie karnym dla kobiet zostały umieszczone skazane na śmierć współżonki Charles Mansona — Susan Atkins, lat 22, Leslie Van Houten, lat 21 i Patricia Krenwinkel, lat 22, uznane winnymi zamordowania siedmiu osób w rozprawie Tate-LaBianca.

Do trójki tej przylączy się Jean Carver, skazana na karę śmierci za zamordowanie starszej kobiety podczas napadu rabunkowego w Los Angeles. Koszty pobudowania specjalnych cel śmierci dla kobiet wyniosą \$8,000.

Licytacja 'Pamiątek' Po Hitlerze

Bonn, (D.P.) — W Monachium odbyła się licytacja olbrzymiej kolekcji kartek, zapisków, fotografii i innych drobiazgów należących do Adolfa Hitlera, przechowywanych przez jego gospodynię Anne Winter, która zmarła w ub. roku.

Między innymi były na licytacji wszystkie karty świąteczne, które Anny Winter otrzymała od Hitlera między 1930 i 1942. Kartka wysłana z Berlina w r. 1940 zawiera napis — "proszę o przyjęcie załączonej paczki kawy w charakterze małego prezentu. Pochodzi ona z dużego zapasu, który otrzymałem jako dar z zagranicy". W zbiorze jest również pierwsza karta członkowska niemieckiego klubu samochodowego z r. 1926, w której Hitler jest zapisany jako "pisarz".

Najbardziej interesujące przedmioty to duża ilość fotografii, które dotąd nie zostały nigdy opublikowane. W tym 44 przedstawiają siostrzenicę Hitlera, Geli Raubal, która popełniła samobójstwo w latach 1920. — W kolekcji jest również szereg zdjęć przedstawiających Hitlera w okolicy Berchtesgarden rozmawiającego z dziećmi i trzymającego je za ręce. Znalaziono także stary skórzany portfel

ze zdjęciami Hitlera z pierwszej wojny światowej. Były tam również dwa zdjęcia ojca Hitlera.

Właściciel przedsiębiorstwa licytacyjnego, hr. Arnhart Klenau, oświadczył, że przybyło wielu zbieraczy z różnych stron świata. — Jego przedsiębiorstwo specjalizuje się w pamiątkach wojskowych i na licytacji były duże ilości mundurów, hełmów, medali, odznaczeń i innych przedmiotów wojskowych.

Sukcesy "Wiślan" w Holandii

Warszawa. — W Holandii występuje z powodzeniem od blisko pół roku zespół beatowy z Warszawy "Wiślanie 69". Zespół nagrał też pierwszą płytę w Holandii dla jednej z największych wytwórni na świecie EMI, która jest sukcesorem słynnej wytwórni "His master's voice". Płyta zawiera dwie piosenki: "Może ona, może ty" z tekstem Tyleczyńskiego i muzyką Mazurkiewicza; druga polska piosenka pt.: — "Zachodźże słońce" Andrzeja Tyleczyńskiego ma charakter ludowy, a twórcą muzyki jest nieznanymi kompozytor.

W kwietniu "Wiślanie" wystąpią w popularnym holenderskim programie rozrywkowym obok takich gwiazd światowej piosenki jak Bob Dylan, Danovan i Joe Cocker oraz znanych angielskich zespołów beatowych — "The Birds" i "Santana".

Ukazujący się w Holandii w nakładzie 2 milionów egzemplarzy magazyn muzyczny o światowym zasięgu "Music Parade" zamieścił ostatnio o "Wiślanach" pochlebny artykuł z dużym zdjęciem zespołu. Wraz z zespołem przebywa w Holandii jego założyciel i kierownik artystyczny Andrzej Tyleczyński.

Wolne Dni Dla Pracujących Matek

Warszawa. — Rada Ministrów podjęła uchwałę w sprawie prawa do wynagrodzenia za czas zwolnień od pracy, które przysługują pracownikom wychowującym dzieci w wieku do lat 14.

Uchwała stanowi, że wszystkie pracownice — matki dzieci do 14 roku życia, korzystające z dwu dni wolnych w roku z tego tytułu, zachowują prawo do wynagrodzenia za te dni. Jest to wynagrodzenie pełne, obliczane jak za urlop wypoczynkowy.

Softly Scarfed 'PRINTED PATTERN'



4651 SIZES 10 1/2-22 1/2 by Anne Adams

DON'T TURN THE PAGE on the dress you need now—this softly pleated princess with a scarfed-effect collar. Choose town-travel knits. Printed Pattern 4651: NEW Half Sizes 10 1/2, 12 1/2, 14 1/2, 16 1/2, 18 1/2, 20 1/2, 22 1/2. Size 14 1/2 (bust 37) takes 3 1/2 yds. 39-in.

SEVENTY FIVE CENTS — for each pattern; add 25 cents for each Pattern for Air Mail and Special Handling.

Send to Anne Adams c/o POLISH DAILY ZGODA 10 Pattern Dept., 243 West 17th Street, New York, N. Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, with ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

NEW FASHION-PACKED Spring-Summer Catalog — separates, jumpsuits, styles galore. Free pattern coupon. 50c INSTANT SEWING BOOK — cut, fit, sew modern way. \$1.00 INSTANT FASHION BOOK — what to wear answers. \$1.00



TRICIA NIXON, córka prezydenta St. Zjedn., podpisuje autografy po konferencji prasowej, podczas której oznajmiła reporterom, że ślub jej z Edwardem Finch Cox odbędzie się 12 czerwca, o godz. 4-ej po południu.

Grecy Na Polskim Wybrzeżu

(FEI). — Radio Gdańsk (22. 3) podało, że na Wybrzeżu mieszka "duża grupa politycznych uchodźców greckich. Mają oni nawet swoją szkołę w Gdyni, gdzie mali Grecy uczą się historii i języka swego narodu".

W związku z tą informacją warto przypomnieć: tygodnik krakowski "Przekrój" w maju 1960 r. (nr. 787) podawał, że w Polsce żyło wówczas 12,000 Greków, którzy "w latach po

1948 z przyczyn politycznych wyemigrowali ze swego kraju". Są to, jak można się domyślać, byli komunistyczni partyzanci Markosa. Wspomniany "Przekrój" podawał, że największa liczba Greków mieszkała wówczas w województwie wrocławskim. "Zrzeszenie tych uchodźców, pisał ów tygodnik, stara się przez NZ o amnestię, która umożliwiłaby im powrót do Grecji".

Po Co Te Kruczki... Po Co Te Gierki...

Angielski Dziennikarz o Obecnej Sytuacji w Polsce

London (DP). — W "Guardianie" ukazała się korespondencja z Warszawy Johna Steele, ozdobiona fotografią Starego Miasta. Oto jej najciekawsze informacje: Aby nie drażnić Kremła nowy reżym Polski nie zamierza zlagodzić przepisów o podróżach obywateli polskich na Zachód. Wpływają na to także trudności gospodarcze i brak dewiz.

Zlagodzone natomiast przepisy o podróżach Polaków do krajów socjalistycznych.

Ministerstwo finansów ogłosiło, że osobiste przydziały walut na wyjazdy do Jugosławii pozostaną niezmiennymi, w skromnej wysokości, ale podwyższono przydziały na Bułgarię (o 25%) i na Niemcy Wsch., Rumunię i Czechosłowację — aż 6-krotnie.

Do Zw. Sowieckiego można zabrać 3 razy więcej pieniędzy niż w r. ub.

Uwagę zwracają niezwykle ostre na polskich lotniskach środki zapobiegawcze przeciw porywaczom samolotów.

Od września ub.r. wszyscy pasażerowie muszą oddawać w biurach lotnisk cały swój bagaż, nie wyciągając podręcznego. Wolno im ze sobą zabrać do samolotu tylko małe, uprzednio zrewidowane papierowe torby z gazetami i najbardziej osobistymi drobiazgami. Odbywają się systematyczne rewizje osobiste pasażerów w pomieszczeniach za kotarami.

Dużą część korespondencji poświęcił Steele państwowemu żydowskiemu teatrowi na Placu Grzybowskim w Warszawie. Przypomniał, że w Polsce mieszka obecnie tylko 15,000—20,000 Żydów, wyraża pogląd, że ten grający w języku jidisz teatr jest rodzajem okna wystawowego mającego pokazywać Zachodowi jak żydowie odnosi się polski re-

żym komunistyczny do swoich Żydów.

Warszawskie Dowcipy

Z kursujących po Warszawie politycznych dowcipów Steele przytacza jeden po polsku, podkreślając że czyni to "na użytek tysięcy mówiących po polsku czytelników Guardian".

Chodzi o dowcip oparty na brzmieniu nazwisk nowych przywódców polskiej kompartii, co Steele obszernie objaśnia dla Anglików. Przytacza polski tekst brzmi: "Po co te Kruczki, po co te Gierki, kiedy w Kociołku same Obierki".

Długie Włosy Marynarzy

Sydney (DP). — W Sydney na interwencję związku zawodowego wstrzymano odpływ statku towarowego, ponieważ jeden z oficerów wydał rozkaz 21-letniemu Nowozelandczykowi aby obciął włosy.

Rzecznik związku stwierdził, że marynarz ma prawo nosić taką fryzurę jaka mu się podoba — w tym wypadku jedyną rzeczą skróconą będzie podróż statku.

Zbawienne Deszcze

San Angelo, Texas (UPI). — Ponad pięć cali zbawienne deszczu spadło na wysuszoną siedmio-miesięczną posuchą glebę stanu Texas. Ulewa, jaka nastąpiła w piątek spowodowała zalanie ulic w San Angelo, ale mieszkańcy z radości brodzili w wodzie mówiąc, że deszcz jest życiodajnym dla bydła i zasianych pól.



SOWIECKA BAZA. — Marsa Matruh, stowa baza morska w Egipcie, jest niedostępna dla... Egipcjan. Prace zostaną ukończone za półtora roku, a wstęp do bazy dozwolony jedynie dla sowieckich obywateli.

Z Dnia

(Ciąg dalszy ze str. 1-szej) niły go do wywołania kontrowersji? Rąbek tajemnicy odsłania "Chicago Illini," czasopismo studentów Uniw. Illinois w Chicago o radykalnym zabarwieniu. John O'Brien miał być jedną z (czerwonych) gwiazd na zorganizowanym przez "Student Government" trzydniowym praniu mózgow znanym pod nazwą "teach-in Education for Liberation."

Znalazł się w towarzystwie takich "asów" jak Jenifer Dohrn, której siostra zdobyła pierwsze miejsce na liście 10 najlepszych poszukiwanych przestępców przez FBI, "wódz" Czarnych Panter Bobby Rush, Stan Dale, który podpisał "traktat pokojowy" z Hanoi i całej zgrai czarnych, białych i żółtych zewnętrznie ale czerwonych wewnętrznie notorycznych agitatorów, wypranych z ludzkich uczuć i nie zdolnych do myślenia. Jak mały powtarzają wyświechtane frazesy o "imperializmie i kolonializmie Ameryki" której przeciwstawiają "demokrację miłujących pokój" komunistów z Hanoi, Moskwy, Pekinu i Hawany.

Obecność O'Brien w tym zbiegowisku zdrajców i czerwonych agentów pozwala nam zrozumieć motywy jego "rewelacji" o szpiegowaniu radykałów przez armie. Cate szczęście, że mimo krzyku hipokrytów, armia i FBI nie śpią.

Biały Dom w Obronie F. B. I.

Washington (UPI). — Biały Dom wystąpił onegdaj w obronie FBI przed atakami niektórych kongresmanów i senatorów. Dotyczyło to głównie oskarżeń kongresmana — Hale Boggs (D-La), — który twierdził, że FBI szpiegowało jego prywatne życie, oraz senatora Muskie, który oskarżał FBI m.in. o inwigilowanie organizatorów "Dnia Ziemi".

Rzecznik prasowy Białego Domu stwierdził, że FBI ma specjalne zadania i zakres działalności, w związku z jego obowiązkiem czuwania nad bezpieczeństwem państwa. — Ale wszelka działalność FBI w zakresie nadzoru policyjnego nigdy nie jest robiona "na oślep", bez poważnych podstaw.

Shorts Plus Skirt



7005 by Alice Brooks

You're on fashion's wave length with shorts plus skirt.

Whip up Newboy shorts plus drawstring — waist over — skirt with butterfly — applique pocket. Pat. 7005: 2 motifs, printed pattern sizes 10-16. Size 14 (bust 36). State size.

FIFTY CENTS for each pattern — add 25 cents for each pattern for Air Mail and Special Handling. Send to Alice Brooks c/o Polish Daily Zgoda, Needlecraft Dept., Box 163 Old Chelsea Station, New York, N. Y. 10011. Print Name, Address, Zip, Pattern Number. NEW 1971 Needlecraft Catalog — more instant fashions, knits, crochets, quilts, embroidery, gifts. 3 free patterns. 50c.

New! "Instant Crochet" Book. Step-by-step pictures teach you how to crochet instantly! Plus newest patterns. \$1.00.

Complete Instant Gift Book — more than 100 gifts for all occasions, ages. \$1.00. Complete Afghan Book — \$1.00. "16 Rugs" Book. 50c. Book of 12 Prizes Afghans. 50c. Quilt Book 1 — 16 patterns. 50c. Museum Quilt Book 2 — 50c. Book 3. "Quilts for Today's Living", 15 patterns. 50c.

Trujający Kwiat

STEFAN KIEDRZYŃSKI POWIEŚĆ

(Ciąg dalszy)

Siedząc godzinami na ławce w Łazienkach, zatapiał spony swych myśli w żywe serce drżące i pełne tęsknoty do piękności świata! Szalał z rozpacz, rozumiejąc niedościgłość swych marzeń, pragnących wykwinu, pięknych ogrodów, cudownych kobiet — i miłości. Na wspomnienie tych uczuć czarnych, które ludzkie dusze poją słodczą szczęścia bez miary, Ryszard uczuwał omdlewający ból tęsknoty. Jego życie, nie różniące się niczym od życia ojca, wzbudzało w nim wstręt i pogardę. Pogardał sam sobą, nie mogąc się wyrwać z sieci gniotącej nędzy, szczerzącej zęby w zaduchu ciemności. Cały nastrój rodzinny, gadatliwa, przykra i ograniczona matka, jej ustawiczne złościwości, niedoświadczenie ojca, widok siostry starzejacej się z dnia na dzień, ciągłe rozmowy o nienadchodzącym mężu, wreszcie płaczące lamenty z powodu drożyzny opary, mąciły mu spokój, obejmując całą jego wewnętrzną istotę trupim odorem. Czuił śmierć, idącą powoli do tego rynsztokowego życia. Rozumiał i wiedział, że zbliża się coraz bardziej. Idąc z nieubłaganą systematycznością z godziny na godzinę, zabiera i niewczy jego zdolności oporu, osłabia i krępuje jak pajęczyna, aby zdławić, wysssać i rzucić martwy szkielet, jak brudny łachman, nikomu nie potrzebny.

A jednak była to nieubłagana konieczność. Ryszard, wzdając przerażonym wzrokiem po twarzach swych biurowych kolegów, widział w nich jedynie tragiczne potwierdzenie swoich obaw. Drżał w lęku beznadziejności — patrzył na zapadłe oczy, na suche ręce piszące przez długie szeregi lat jedno i to samo. Obejmował go smutek niewymowny, kiedy słuchał wypowiedzianych ze stanowczością głupstw polemicznych, widząc w czasie sporów całe zaborcze, trupie niedoświadczenie myśli zabitej długoletnią systematycznością. W dymie nędznych papierosów i tanich cygar, umierały dusze ludzkie, zamienione na martwe mechanizmy i Ryszard widział siebie za lat kilkanaście nie różniące się w niczym od tej reszpy porządnych ludzi, nie mających już żadnych marzeń i tęsknot — prócz miesięcznego urlopu i jakiejś takiej podwyżki! — "I będę jako jedno ziarnko piasku na dnie morza — jako jedno źdźbło trawy na łące" — myślał. I życie przejdzie koło mnie, jak koło pędząca przejeżdża wspaniały powóz, ubrany kwiatami w dzień "corsa". Zostanie sam! Sam na sam ze swoją nędzą!

I tak przechodziły lata. ... Ryszard od trzech lat pracował w biurze — od trzech lat nienawidząc swojej pracy. Zarabiał 50 ruble miesięcznie i 30 z nich musiał oddawać w domu, dosyć niechętnie, nie mogąc z pozostałych opędzić swoich wydatków. Mimo to, dzień każdego pierwszego był niezwykle burzliwy.

Pani Brechocka wykazywała czarno na białym, że "w żaden sposób" otrzymywane przez nich pieniądze nie wystarcza na utrzymanie domu. Długi rosły jak baby wielkanoce.

Każdy miesiąc okazywał przyrost fatalnych dat płatności — co na twarzy starego urzędnika wywoływało przestrasz. Zaraz też po pierwszym, kiedy w zaufanym pugilaresie, pamiętając z dawnych czasów, zgromadziły się krwawo zaprawowane pieniądze Ryszarda, Anieli i samego pana domu — zaczęła się procesja wierzycieli. Pierwsza przychodziła baba, za mleko, brame na kredyt; potem stróż, upominający się dosyć wstrzemięźliwie, ze względu na rządostwo Brechockiego; poczym zasapana, woniejąca kwaszonymi ogórkami ślepiaczka, a nie rzadko i węglarz, zwłaszcza gdy zima zajaśniała za oknami. Najwięcej jednak niepowiastnego przerażenia wzbudzała wdzięczna postać cuchnąca kitem i czymś jeszcze nieokreślonym. Koło pierwszego, regularnie jak obroty słoneczne zjawiał się pan Aron Silberwajg, wysoki, chudy, rudawy żyd w złotych binoklach. Kiedyś, za czasów swojej młodości, pan Brechocki, uniesiony wdzięcznością dla niezwykle uczciwego ex-obywatela, stawiającego kolację dla niezwykłe uczywego, swoim przyjaciółom na "górze" — jako drugi żyrant podpisał weksel na 600 rubli. Sam pan Aleksander Gorajewski, wystawca, człowiek dosyć zamożny i właściciel sklepu z tytanem i cygarami, oraz pierwszy żyrant — wzbudzający zupełne zaufanie — byli dosyć odpowiedzialni, aby pan Władysław mógł uczuwać jakiegokolwiek obawy. Była to poprostu formalność, którą porządnie zapito i uczono kolacją. Wkrótce jednak potem pan Gorajewski zbankrutował i runął, a drugi żyrant jeszcze wcześniej, wszystko co miał, zapisał na imię żony. Do placenia został p. Brechocki, do którego po roku zjawiał się p. Nuchim Lew z wekslem i uprzejmym słowem. Lecz trzeba przyznać, że nie upadł na duchu. Wspominał obłędnie Zbaraża, Czestochowy, bitwę pod Grochowem i zaciął zęby. Będę płacił — rzekł. I płacił — Lecz któż uczył polskiego szlachcica prawa wekslowego? Któżby potrafił natęgnąć niewiarą tak wyszukaną i przekonac syna narodu Czarnieckich i Żółtkiewskich, że w walce o rubla, guldena czy franka z przedstawicielem ludu wybranego, trzeba mieć słuch gazelli, oczy węża i skórę nosorożca. Pan Brechocki ze swej skromnej pensji płacił dziesięć rubli miesięcznie, biorąc za każdy czerwony banknot pokwitowanie, które mu pan Nuchim Lew, bardzo zresztą uprzejmy i grzeczny żydek, wlasnoręcznie, w przytomności domowników, na papierku kaligrafował. Tak płacił 3 lata, oddawszy za towarzysza przyjemnych kolacyjek 360 rubli. W tym czasie właśnie poznał i zakochał się w pannie Jadwidze, która bez dłuższego czasu wyraziła zgodę swą na ślub — jaknajprędzej. Uprosił Nuchim Lew, jako, że był z natury bardzo delikatny, uwzględnić sytuację i nie pokazał się całe cztery miesiące, co wszyscy poczytywali za specjalny sentyment dla młodego, nie bez rozrzewnienia wspominając "porządnego człowieka". Atoli gorzkie było rozczarowanie — pocziwych romantyków. Pewnego dnia w porze obiadowej zjawiał się stary, siwy patriarchalny żyd, z imponującą brodą o siwych oczach, patrzających łagodnie. Pozdrowił wszystkich grzecznie, przeprosił za przerwanie obiadu — i zakomunikował, że się nazywa Mojżesz Silberwajg i że od niedawna jest właścicielem wekslu, który kupił od Jakóba Morgensterna. Weksel wystawił p. Aleksander Gorajewski jeszcze cztery lata temu na sumę 600 rubli, przez cztery lata nie zostało spłacone, pan Gorajewski umarł, a pierwszy żyrant nic nie ma, będąc na łasce u żony, przeto nie kto inny, ale właśnie pan Brechocki powinien cały weksel zapłacić, łącznie z prawnym procentem, 6 od sta — wynoszącym 157 rubli 47 kopiejek, czyli razem 757 rb. 47 kop.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z Cleveland

DZIENNIK ZWIĄZKOWY jest do nabycia pod następującym adresem: — CHARLES VOJACEK 2301 Coventry Drive Cleveland, Ohio. 44134 Tel. 842-1099

EUGENIA i JERZY STOLARCZYK

Polski Program Radiowy Zalożony w 1927 roku WXEN 106.5 FM—Cleveland, Ohio Środa i Piątek, 7:30 wiecz. Niedziela, 10:30-11:30 rano

Wiadomości z Town Of Lake Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-iej Z.N.P.

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali Rainbow Gardens przy 1425 W. 51sta ul., gdzie właścicielami są bracia Łączkowscy.

Tow. Synowie Korony Polskiej. Gr. 681 ZNP w każdą 3-ą niedzielę o godz. 1:30 po poł. w sali Dramaticznica pnr. 4843 S. Racine ave.

Kółko im. Kas. Brodzińskiego. Gr. 962 ZNP w sali Łączkowskich pnr. 1425 W. 51st st., druga niedziela każdego mies. o godz. 1:30.

Tow. Sokoliki Polskich ZNP No. 133. Grupa 1141 ZNP w 3-ą niedzielę każdego miesiąca w sali Sherman Park o godzinie 2ej po południu.

Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 1165 ZNP. w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2ej po poł., w sali East End administration building

Sherman Parku, — blisko 52-iej i Throop.

Tow. Promień Nadziei, Gr. 1242 ZNP w drugi czwartek każdego miesiąca o godz. 7:30 wieczorem, w sali Łączkowskich przy 1425 W. 51st street.

Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 1378 ZNP, w czwartą niedzielę każdego miesiąca o godz. 1:30 po poł. w sali Dramaticznica, pnr. 4843 So. Racine ave.

Tow. Husarów Polskich, Grupa 1860 ZNP, w sali św. Jana Bożego o godz. 1:30 po poł. w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Koszyńców im. Tadeusza Kościuszki Grupa 1192 ZNP— w każdą 3-cią niedzielę, o godz. 2-iej po poł., w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51-a ul.

Uwaga, Polonia w Blue Island, Posen, Chicago Heights i Harvey

W każdą sobotę, przed godziną 12-łą w południe doręczane jest do tych miasteczek sobotnie wydanie Dziennika Związkowego, — przez naszego Korespondenta P. Władysława Tomaszewskiego, o ile który ze składów z cukierkami, grocniernie lub inne sklepy chciałyby sprzedawać sobotnie wydanie Dziennika Związkowego niech telefonuje do Zarządcy Dziennika Związkowego p. Józefa Gajdy, tel.: BR 7-8700 i da zamówienie, ile egzemplarzy potrzeba dostarczyć

Gminy i Grupy ZNP przynależne do Okręgu 12go — proszone są aby zawiadomiły przygotowały się na Dzień Młodzieżowy, jaki odbędzie się w obzbie w niedzielę, 27 czerwca. Okręg 12 urządzi zlot młodzieży ZNP przynależnej do Okr. 12. W tym dniu staraniem Okr. 12 z Wydziałem Kobiet przy pomocy komisji młodzieży przy Zarządzie Centralnym, młodzież i dzieci będą należycie ugoszczo-

go kwietnia, w sali Am. Legionu, pnr. 5146 So. Ashland Ave., o godz. 3-iej po południu.

Będzie wiele ważnych spraw do omówienia i zarząd prosi wszystkich członków o wzięcie licznego udziału w tym posiedzeniu.

Jan Molek, prezes; Alicja Jurek, sekr.

Bankiet Komitetu Obozu Młodzieżowego ZNP w Yorkville

W niedzielę 30 maja, Komitet Obozu Młodzieżowego ZNP Okręgu 12-go i 13-go, urządzi Bankiet na terenie Obozu. Bilet na Bankiet jest w cenie \$3.00 od osoby, a przejazd autobusem do Yorkville, Ill. po \$2.50 od osoby.

Osoby zainteresowane Bankietem, a pragnące z nami jechać, — prosimy po rezerwacje telefonicznie HE 4-5213.

Kalendarzyk Posiedzeń

Wtorek, 20 Kwietnia

Tow. Wolna Myśl Gr. 2660 ZNP — zawiadamia, że posiedzenie Grupy odbędzie się we wtorek, 20 kwietnia, o godz. 7:30 wieczorem, w sali PLAV, pnr. 3024 N. Laramie Avenue. Członkowie i członkinie proszeni są o przybycie, ponieważ mamy wiele spraw do załatwienia. — E. Pankowiak, prezes; J. Zieliński, sekr.

Środa, 21 Kwietnia

Tow. Synowie Piasta, Grupa 1214 Z.N.P. odbędzie swe miesięczne posiedzenie w środę, dnia 21 kwietnia, w sali PLAV pnr. 3024 N. Laramie. Początek o godzinie 7:30 wieczorem.

Prosimy członków o liczne i punktualne przybycie.

Zarząd: Józef Kogut, prezes; Czesław Rożek sekr. prot.

Sobota, 24 Kwietnia

Międzynarodowy Klub Przyjaźni zaprasza całą Polonię na zabawę wiosenną, która odbędzie się w sobotę, dnia 24 kwietnia, w sali parafialnej na Władysławowie (skrzyżowanie ulic Long i Roscoe). — Początek o godz. 8-iej wieczorem. Wstęp \$2.00 od osoby. Za Zarząd: E. R. Boris, prezes.

Zebrań Zarządu Klubu Przyjaciół Prez. Mazewskiego

Zarząd Klubu Przyjaciół Prezesa ZNP Mec. Alojzego A. Mazewskiego zwołuje krótkie posiedzenie Zarządu, we wtorek, 20 kwietnia, do sali SPK, 2914 W. North ave., o godz. 8ej wieczorem.

Ważne sprawy będą omawiane, z amianowane będą roczne Komitety a także zostanie wybrany Komitet Pikniku. Usilnie prosimy wszystkich członków o punktualne przybycie.

Następne posiedzenie Klubu odbędzie się 4go maja, w sali SPK, 2914 W. North ave., o godz. 7:30 wiecz., po którym będzie tradycyjnie Świąceno połączone z instalacją.—Czesław M. Kościelniak, prezes; Helena M. Stermińska, sekr.



Z SAN FRANCISCO DO AUSTRALII — Na zdjęciu John Fairfax przegląda spis imiennikarza z jakim popłynie do Sydney, Australia na łodzi motorowej Britannia II.

Deklaracja Ideowa Polaków w Australii

Uchwalona przez XIV Zjazd Delegatów Rady Naczelnej Polskich Organizacji w Australii w dniu 31 stycznia 1971 r. w Sydney.

1. Zorganizowane społeczeństwo polskie, wchodzące w skład Rady Naczelnej Polskich Organizacji w Australii, będzie zawsze dążyło do przywrócenia Polsce rzeczywistej niepodległości i ustroju demokratycznego, do którego Naród Polski ma pełne prawa historyczne, a co również wyrażone jest w postanowieniach Karty Narodów Zjednoczonych.

2. Polska jest państwem uznanym przez Organizację Narodów Zjednoczonych, jednakże obecny reżym, który rządzi Krajem, jak i ustrój polityczno - społeczny został Narodowi Polskiemu narzucony i jest utrzymywany jedynie siłą obcego mocarstwa.

3. O ustroju polityczno-społecznym Polski może jedynie zdecydować Narod przy wolnej i nieskrępowanej wyborczy.

4. Zwalczając obecny reżym w Polsce, solidaryzujemy się z dążeniami Narodu Polskiego. Obowiązkiem naszym jest utrzymywanie z naszym Narodem ścisłej łączności działając dla jego dobra dostępnymi nam środkami i drogami.

5. W naszej akcji niepodległościowej uznajemy przewodnictwem polskich ośrodków politycznych, wolnych od jakichkolwiek obcych wpływów.

6. Dążymy do utrzymania wspólnego frontu niepodległościowego z wolnymi i niezależnymi społeczeństwami narodów środkowo-wschodniej Europy. Jednym z naszych celów jest, by po odzyskaniu wolności utworzyć z tymi narodami taką strukturę polityczną, która by zabezpieczała nam wspólnie utrzymanie niezależnego bytu politycznego i gospodarczego.

7. Dla wzmocnienia światowego ruchu niepodległościowego łączymy się ze wszystkimi braćmi polskimi niepodległościowymi i niezależnymi organizacjami społecznymi w jedną solidarnie działającą Zjednoczoną Polonię Światową, która będzie zapleczem społecznym ułatwiającym realizację naszych celów politycznych.

8. Zachowując pełną lojalność wobec naszego kraju osiedlenia, obowiązkiem naszym jest zabiegać by rząd australijski podejmował akcje na rzecz przywrócenia Polsce niepodległości i pełnego pozostawiania praw obywateli Narodowi Polskiemu w myśl uchwalonej przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych Deklaracji Praw Człowieka a podpisanej przez Australię.

REZOLUCJA

Zjazd stwierdza uroczystie, że czując się integralną częścią Narodu Polskiego ma prawo i obowiązek bronić ludzkich praw tego Narodu, czy to w Kraju czy za granicą.

Zjazd potępia użycie siły przez czynniki reżymowe przeciwko naszym Rodakom domagającym się podstawowych warunków egzystencji i pełnych swobód obywatelskich.

Zjazd łączy się w bólu z wdowami i sierotami po zabitych w grudniowych wydarzeniach w Polsce i wyraża przekonanie, że ofiary przez nich złożone są dalszym ogniwem w nieustannym walce o przywrócenie narodowi polskiemu wolności i niepodległości.

Zjazd apeluje do wszystkich rządów wolnego świata i do organizacji między narodowych, aby zaprzętały przeciwko takiemu gwałceniu nie tylko praw ludzkich, ale przede wszystkim Prawa Bożego.

Z Amerykańskiej Częstochowy

Doylestown, Pa. (K.W.) — z radością i nadzieją w całej Ameryce katolicy w niedzielę wielkonoć uczestniczyli w chwale wielkiego triumfu —Zmartwychwstania Chrystusowego.

Nadzwyczaj okazałe wypadły uroczystości w Częstochowie Amerykańskiej, tym wielkim ośrodkiem Maryjnym, który stał się również największym bastionem polskości w Ameryce. Przy pięknej, słonecznej i ciepłej pogodzie tysiące ludzi zjechało na miejsce, aby uczestniczyć w procesji i mszy św. Procesja odbyła się na zewnątrz Sanktuarium. Kiedy O. Michał Zembrzusi, Wikariusz Generalny zaintonował pieśń nabożną: Wesoly nam dziś dzień nastał, rozległ się głos tysiąca ludzi, którzy czystą polszczyzną przepięknie śpiewali. Miało się wrażenie, że procesja odbywa się

Z Amerykańskiej Częstochowy

nie w Ameryce, lecz w starej Ojczyźnie, gdzieś tam przy Kościele Mariackim w Krakowie lub na Jasnej Górze w Częstochowie.

Nabożeństwo rezurekcyjne odprawione zostało przez O. Michała Zembrzusi w asyście Ojców Paulinów przy szczerze wypełnionym Sanktuarium.

Piękne kazanie wygłoszone w języku polskim i angielskim zakończył O. Michał Zembrzusi złożeniem śląskich, życia i działalności Kopernika, a także zbliżającym się ogryzkiem olimpijskim. Ukazuje się też seria 8 znaczków przedstawiających historię jazdy polskiej od czasów najdawniejszych do XX wieku. Inna seria zaprezentuje temat — kobieta w malarstwie polskim.

Ale największą tegoroczną nowością filatelistyczną będzie niewątpliwie seria 8 znaczków, na których znajdują się oryginalne rysunki dziecięce bez retuszu dorosłych. Rysunki te wykonali dzieci z Domu Kultury na Muranowie. Będą to pierwsze tego rodzaju znaczki na świecie.

Ponadto w końcu roku wydany zostanie pierwszy znaczek o wartości 60 gr. poświęcony odbudowie Zamku Królewskiego w Warszawie. Jednocześnie ukazuje się ozdobna karta pocztowa, druk telegraficzny i obiegowa koperta z rycinami Zamku i jego wnętrza. Temat ten będzie kontynuowany na znaczkach wydawanych w następnych latach.

Plan Budowy Medycznego Ośrodka w Du Page

Grupa lekarzy w pow. Du Page planuje budowę kosztów \$100 milionów budowę ośrodka medycznego, na obszarze 150 akrów. Plan przewiduje budowę szpitala o 275 łóżkach, z biegiem lat zwiększyć do 600; klinikę dla pacjentów; dom dla rekonwalescentów; oddział dla chorób umysłowych; oddział chorób zakaźnych, oraz 24-godzinną obsługę helikoptera. Byłby to 6-ty szpital w Du Page, bardziej nowoczesny i wyposażony w najnowsze urządzenia. Budowa ośrodka potrwa kilka lat.

Plan Budowy Medycznego Ośrodka w Du Page

Grupa lekarzy w pow. Du Page planuje budowę kosztów \$100 milionów budowę ośrodka medycznego, na obszarze 150 akrów. Plan przewiduje budowę szpitala o 275 łóżkach, z biegiem lat zwiększyć do 600; klinikę dla pacjentów; dom dla rekonwalescentów; oddział dla chorób umysłowych; oddział chorób zakaźnych, oraz 24-godzinną obsługę helikoptera. Byłby to 6-ty szpital w Du Page, bardziej nowoczesny i wyposażony w najnowsze urządzenia. Budowa ośrodka potrwa kilka lat.

NA ZDJĘCIU: John Tannehill, jeden z amerykańskich "asów" gry w ping - ponga (table - tennis) w czasie akcji, w Pekinie, Czerwone Chiny.

Kronika z Marianowa

Zabawa Towarzyska

W przyszłą niedzielę dnia 25-go kwietnia o godz. 2:30 po południu na sali parafialnej odbędzie się zabawa towarzyska staraniem klubu Maek przy szkole parafialnej. Wszyscy parafianie i przyjaciele są proszeni. Całkowity dochód jest na potrzeby szkoły parafialnej. Cel jest godny poparcia.

Bankiet i Bał Parafialny

D sobotę dnia 1-go maja odbędzie się doroczny bankiet i bał parafialny, począwszy o godz. 7-iej. Cocktaile podane będą od godziny 6-iej wieczorem; doborowa orkiestra przegrywać będzie polskie i amerykańskie melodie. Należy najpóźniej w tym tygodniu robić rezerwacje na plebani, przez pocztę włączając czek, albo osobnie muszą przyjść na lekcję przygotowawczą w koszyku. Kuchniarz musi wiedzieć dokładną ilość osób, więc najpóźniej do niedzieli 25-go kwietnia na rezerwacje.

Lekcje Przygotowawcze

Konwertyci i ci którzy nie przyjęli Sakramentu Bierznowania, muszą przyjść na lekcje przygotowawcze w kościele o godz. 7:30 wieczorem, zaraz po nabożeństwie wieczornym, we wtorek 20 kwietnia. Bierznowanie w kościele Marjanowskim we wtorek dnia 11, maja, o godz. 7:30 wieczorem.

Rocznice Ślubne

W tym tygodniu — Msza św. Dziękczynna z okazji Srebrnego

Jubileuszu małżeńskiego Władysława i Anastazji Boruch oraz Jana i Janiny Sakowski.

Z Karty Złotobnej

Ostatnio przenieśli się do wieczności ś.p. Florentyna Kowalski, Anna Mańka i Edward Andracki, brat ks. H. Andrackiego.

Nabożeństwa Majowe

W tym roku nabożeństwo majowe rozpocznie się w niedzielę 2-go maja uroczystą procesją w której wezmą udział wszystkie bractwa kościelne.

Przedstawienie

Studentki średniej szkoły św. Stanisława Kostki — urządzają przedstawienie pt. "It happens every Summer" na scenie sali parafialnej św. Stanisława Kostki przy Noble Potomac ulcach, w sobotę dnia 24-go kwietnia, o godz. 7:30 wiecz., w niedzielę o godz. 3-iej po południu, dnia 25-go kwietnia.

Lektorzy i Komentaryści

W sobotę, dnia 24-go kwietnia o godzinie 7-iej: Andrzej Nowak i Daniel Tuman; w niedzielę 25-go o godz. 7-iej — Czesław Kusiak; o godz. 8:30 — Chris Piekarz i Tadeusz Wleziński; o godz. 9:45 — Tadeusz Oleśki i Franciszek Karolczak; o godz. 11:15 — Jan Urbaniak i Mieczysław Kowalczyk; o godz. 12:15 — Michał Fett i Roman Tojza.

Dzieła Kopernika w Trzech Językach

Warszawa. — Jeszcze w tym roku ukazuje się pierwszy tom Dzieł Wszystkich Opera Omnia Mikołaja Kopernika, zawierający facsimile rękopisów podstawowego dzieła Wielkiego Astronoma — "De Revolutionibus". Wstęp napisał doc. J. Zahęby z Krakowa. Tym pierwszy wydany będzie w trzech wersjach językowych: polskiej, łacińskiej i angielskiej.

Tom drugi Dzieł Wszystkich opracowywany pod redakcją doc. dr J. Dobrzyńskiego obejmuje zweryfikowany tekst łaciński, "De Revolutionibus" oraz przekład na język polski wraz z komentarzami. Również ten tom ukazuje się w wersji łacińskiej i angielskiej. Tom trzeci obejmuje pozostałe pisma astronomiczne, ekonomiczne, literackie oraz listy Mikołaja Kopernika z komentarzami. Tom ten, również w trzech wersjach językowych, ma być wydany przed końcem 1972 roku.

Drugą serią wydawnictw naukowych przygotowywanych na rocznicę Kopernikowską są "Studia Copernicana", redagowane przez Pracownię Badań Kopernikańskich przy Zakładzie Historii Nauki i Techniki PAN. Tom pierwszy i drugi już się ukazały. W tomie pierwszym znalazły się prace prof. Aleksandra Bir-

kenmajera z historii nauki i filozofii Średniowiecza. W serii "Studia Copernicana" wydanie ogółem 12 tomów.

Z okazji rocznicy Kopernikańskiej ukazuje się też wiele wydawnictw popularnonaukowych. Towarzystwo Naukowe w Toruniu rozpoczęło edycję kilkunastu broszur. Książki o Koperniku przygotowuje "Wiedza Powszechna" i PWN. Wydawnictwo "Pojezierze" zamierza wydać monografię — przewodnik "From-bork" J. Sikorskiego. Przygotowywane są również wydawnictwa z zakresu beletrystyki dotyczące Kopernika m.in. przez "Ludową Spółdzielnię Wydawniczą" i "Naszą Księgarnię". Inne wydawnictwa m.in. "Arkady", "Sport i Turystyka" zamierzają wydać albumy, przewodniki i foldery związane z 500 rocznicą urodzin M. Kopernika.

Całością tych spraw edytor-skich zajmuje się Komisja Wydawnicza pod przewodnictwem prof. dr Jerzego Bukowskiego, działająca jako agenda Komitetu Przygotowawczego Obchodów 500 Rocznicy Urodzin Mikołaja Kopernika.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają się w Dzien. Związkowym

Raporty Lekarzy Podają Sposób Przynoszący Ulgę Przy Swędzeniu i Bólach Swędzącej Powierzchni Hemoroidów

Pierwsze Zaaplikowanie Daje Szybka, Tymczasową Ulgę w Wielu Wypadkach

Jest to najbardziej skuteczny środek medyczny, który przynosi szybką ulgę na całe godziny przy takich przypadłościach hemoroidalnych i jednocześnie pomaga kurczyć swędzącą powierzchnię

UWAGA CZYTELNIKO W CHICAGO

Szybkość! Punktualność! Wygoda! oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do NASZYCH CZYTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu. Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago, Ill. 60622

UWAGA! Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICĘ MIASTA OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu (za opłatą \$1.20 tygodniowo) sześć razy w tygodniu, a za który zobowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....

Numer Telefonu

Miasto..... Zona..... Stan.....

Podpis zamawiającego.....

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA
Second-Class Postage Paid
At Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays by
ALLIANCE PRINTERS
AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
Chicago, Illinois 60622

**WYSŁANY PRZEZ POCZTĘ
W CHICAGO I W KANADZIE**

Codziennie (1 yr.) \$26.00	Tylko Sobotnie Wydanie
Półrocz. (6 mos.) 13.50	Rocznice (1 yr.) \$8.00
Kwartal (3 mos.) 8.00	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 4.50	Kwartal (3 mos.) 3.25

**WYSŁANY PRZEZ POCZTĘ
POZA GRANICE CHICAGO W U.S.**

Codziennie (1 yr.) \$25.00	Tylko Sobotnie Wydanie
Półrocz. (6 mos.) 13.00	Rocznice (1 yr.) \$8.00
Kwartal (3 mos.) 8.00	Półrocz. (6 mos.) 5.50
Miesięcz. (1 mo.) 4.00	Kwartal (3 mos.) 3.25

CODZIENNE (bez soboty)

Chicago - Kanada	Poza Granice Chicago
Rocznice (1 yr.) \$18.00	Rocznice (1 yr.) \$17.00
Półrocz. (6 mos.) 11.00	Półrocz. (6 mos.) 10.00
Kwartal (3 mos.) 6.50	Kwartal (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 3.00	Miesięcz. (1 mo.) 2.50

DO INNYCH KRAJÓW:

Codziennie (1 yr.) \$34.00	Tylko Sobotnie Wydanie
Półrocz. (6 mos.) 20.00	Rocznice (1 yr.) \$10.50
Kwartal (3 mos.) 12.00	Półrocz. (6 mos.) 7.50
	Kwartal (3 mos.) 4.50

W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)15c
W kioskach (News-Stands) — pojedynczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy)20c

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
JÓZEF H. GAJDA, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano
BRunswick 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRunswick 8-8700
Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Ocean Indyjski

Marynarka Stanów Zjednoczonych bez fanfar rozpoczęła budowę bazy na wyspce Diego Garcia należącej do archipelagu Czagos na Oceanie Indyjskim. Wobec "nowego izolacjonizmu", głoszonego przez środowiska "liberalne" i lewicowe, który ma wielu zwolenników w Kongresie, Pentagon nie chce ujawnić planów i mówić głośno o rozpoczętych w marcu pracach.

Wyspy Czagos należą do W. Brytanii, która likwiduje swoje siły zbrojne na wschód od Suez, pozostawiając próżnię. Wypełnia ją Rosja, która usadowiła się mocno u wejścia do m. Czerwonego w Jemenie, Adenie i Somali. Rosjanie uwijają się także na Cejlonie i wyspie Mauritius, która niedawno uzyskała niepodległość. Na wschodnich brzegach Oceanu Indyjskiego w Afryce umacniają swoje wpływy komuniści chińscy. Po wycofaniu się W. Brytanii Ocean Indyjski "będzie do wzięcia."

Na krańcach oceanu znajdują się dwa prozachodnie państwa Australia i Afryka Południowa, które mają nowoczesne floty, ale za małe by przeciwstawić się marynarce sowieckiej. Odkrycie olbrzymich bogactw mineralnych w Australii i Afryce Południowej zwiększa znaczenie O. Indyjskiego. Każdego roku coraz więcej statków przecina go we wszystkich kierunkach, wioząc surowce do uprzemysłowionych państw Europy Zachodniej i Japonii. Zamknięcie Kanału Sueskiego zmusiło do przewożenia ropy znowo do Perskiej wokół Afryki do Europy. Od dostaw ropy zależy życie Europy Zach. Ochrona szlaków komunikacyjnych jest więc kwestią życia lub śmierci wolnego świata.

Marynarka Stanów Zjednoczonych od wielu lat domagała się bazy na O. Indyjskim, ale dopiero obecnie otrzymała zezwolenie Białego Domu na budowę stacji radiowej, radarowej i lotniska na wyspie Diego Garcia. Według umowy z W. Brytanią Stany Zjednoczone mogą korzystać z bazy przez 50 lat. Wyspa jest dogodnie położona w środku O. Indyjskiego, na południowy-wschód od Cejlonu i w pobliżu szlaków morskich wiodących z Dalekiego Wschodu w stronę Suez i dookoła Afryki. Oficjalny komunikat mówi, że baza "wypełni przerwę w systemie komunikacyjnym lotnictwa i marynarki U.S." Wypełni także coś więcej. Symboliczna obecność marynarki wojennej na O. Indyjskim uspokoi narody pro-zachodnie z łękiem patrzące na stale wzrastającą ekspansję Rosji w tym rejonie globu.

Nie Tylko Lekarstwa

Federalna Komisja Handlowa wraz z FDA czuwa nie tylko nad skutecznością znajdujących się w handlu lekarstw, lecz również nad rzetelnością reklamy artykułów żywnościowych. Tak więc ostatnio komisja oskarżyła Continental Baking Co., iż fałszywie reklamuje swój "Wonder Bread," twierdząc, że chleb ten dopomaga na 12 sposobów w budowie silnego ciała młodzieży. W rzeczywistości chleb ten jest wzbogacony o takie same witaminy i minerały, jak większość innych chlebów. Ten sposób ogłaszania spekuluje na "uczuciowych troskach rodziców," gdy w rzeczywistości dziecko musiałoby zjeść 68 kromek "Wonder Bread," by otrzymać dzienną porcję wapna, lub 33 kromki, by otrzymać dość żelaza.

Ta sama firma wyrabia drugi chleb "Profile," jako nisko kaloryczny, choć różnica w stosunku do innych chlebów wynosi tylko 5 kalorii. Rzecznik prawni kompanii oświadczył, iż wystąpi przeciw Federalnej Komisji Handlowej, choćby trzeba dojść do Sądu Najwyższego. Przy sposobności warto dodać, że istnieje

u nas jeszcze trzeci organ cenzury ogłoszeń. Jest nim specjalna komisja przy Krajowym Związku Radio-Telewizyjnym. Składa się ona z 9 członków, z których sześciu mianuje prezydent Związku Wincenty Wasilewski, a podstawą jest kodeks, opracowany w roku 1952 i wielokrotnie uzupełniany.

Oto kilka przykładów, jak działa ta komisja. W telewizji pojawiły się ogłoszenia pewnego szamponu, gwarantującego "pełną kontrolę łupieżu." Komisja zaleciła wycofanie tego ogłoszenia, ponieważ szampon nie dawał tego, co obiecywał.

Komisja zaleciła, by na razie nie przyjmować reklamy środków z dziedziny kontroli urodzeń, uważając, że dla dużej części społeczeństwa jest to sprawa dyskusyjna. Ponieważ istnieje u nas formalna epidemia zażywania pigułek, kodeks nie zezwala na reklamę, jakoby dana pigułka w prosty sposób rozwiązywała osobiste problemy emocjonalne. Ogłoszenia muszą stwierdzać, że chodzi tu o czasową ulgę i że nie można liczyć na żadne cudowne skutki. Podobne zastrzeżenia obowiązują przy środkach na obniżenie wagi i przy pożywieniu dla zwierząt domowych.

Niekiedy ostrożność posuwa się bardzo daleko. Np. pewien fabrykant zabawek ogłaszał, iż jego produkt ma wyższość nad zabawkami innych firm. Komisja zaprosiła producenta, by to udowodnił. Okazało się, że rzekoma wyższość zabawki polega na lepszej wprawie i większej sile dzieci, używanych do demonstrowania zabawki. Gdy zrobiono próbę z dziećmi bez specjalnej selekcji, okazało się, że zabawka nie wyróżnia się niczym i jej reklamy zostały wycofane.

Obecnie Komisja bada sprawę dopuszczenia ogłoszeń napojów alkoholowych. Dotąd trudno było reklamować piwo i wino, pod warunkiem, że na ekranie nie pojawiał się człowiek, pijący aktualnie. Obecnie szereg raczej pozabawionych ogłoszeń przemysłu tytoniowego domaga się zezwolenia na ogłaszanie wódek.

INNI PISZĄ:

Melvin Laird Jako Sekretarz Obrony

GWIAZDA POLARNA — Wydawało się, że nie będzie specjalnie pasował do tej roli. Łysiejący, z nastrozonymi brwiami, które nadają mu groźny wygląd nawet wtedy, gdy się uśmiecha, sekretarz obrony Melvin Laird bardziej przypomina pruskiego generała w hollywoodzkim wydaniu niż nixonowskiego "gołębia." W ciągu dwu lat od objęcia rządów w Pentagonie, najwyraźniej niezmordowany, Laird wygłosił 75 przemówień, przeprowadził 53 konferencje prasowe, udzielił 110 wywiadów, a z jego wypowiedzi zanotowano tysiące słów. W ten sposób stał się on największym spośród całej administracji propagatorem doktryny Nixona.

Może to i zrozumiałe, że Laird odnalazł się w takiej właśnie roli. Jako sekretarz obrony jest on bardziej niż którykolwiek inny przedstawiciel administracji odpowiedzialny za faktyczną realizację doktryny Nixona: — wycofanie wojsk amerykańskich z południowego Wietnamu i redukcję kosztownej obecności wojskowej Stanów Zjednoczonych za granicą. W każdym razie wypełnia on swe zadania z niesłabnącym entuzjazmem.

Jest oczywiste, że człowiek, który zarządza najbardziej skomplikowanym w dziejach świata imperium administracyjnym, dysponującym budżetem w wysokości 72 bilionów dolarów, zatrudniającym 4 miliony pracowników i posiadającym majątek wartości 218 bilionów dolarów, musi być przygotowany na różne sprzeczki. Jednakże w odróżnieniu od swych poprzedników Melvin Laird potrafi utrzymać dobre stosunki zarówno ze swymi przyjaciółmi, jak i wrogami politycznymi. Ten pierwszy kongresman dzierżący ster rządów w Pentagonie, republikanin, pełniący niegdyś wysokie funkcje w dwu podkomitetach rozpatrujących sprawy kredytowe, pieczołowicie kultywuje znajomości nawiązane na Kapitolu w latach sześćdziesiątych.

Najradykałniejszego zerwania z przeszłością dokonał Laird w dziedzinie stosunków z Połączonym Komitetem Szeffów Sztabów. Jego pierwszym posunięciem tuż po przybyciu do Pentagonu było zepchnięcie "cudownych dzieci" sztabu cywilów McNamary do funkcji doradczej i kontrolnej. Równocześnie w ramach "współzawodnictwa w zarządzaniu" Laird przeznaczył szeffom sztabów i sekretarzom odpowiedzialnym za poszczególne rodzaje broni aktywniejsze role, polegające na występowaniu z pomysłami i ich realizacji. Polityka ta najwyraźniej wprawia szeffów sztabów w zachwyt.

Ze swej strony Melvin Laird odnosi się niechętnie do wszelkich teorii "wojennych." "Nasza polityka zasadza się na zapobieganiu wojnom, a nie ich planowaniu" — twierdzi Laird. — "Zadaniem Departamentu Obrony jest właśnie zapobieganie wojnom." Wypowiedzi Lairda pobudziły jego oponentów do dowcipkowania na temat "zero-wojennej strategii" sekretarza obrony.

Warto na koniec nadmienić, że Melvin Laird był kongresmanem z dystryktu, w którym wychodzi "Gwiazda Polarna" i zawsze chętnie służył naszemu Wydawnictwu z wszelką pomocą.

**Pod Redakcją:
N Wiesława Bielińskiego
ASZ KALEJOSKOP**

Nagrody Oscara "A Love Story". — "Gdzie Psa Pogrzebano?" — Nowy Milioner, Erich Segal Mieszka Nadal w Swym Starym Domku. — Młodzież w US Stanowi Tylko 31% Czytelników w Pornograficznych Książkach

Zaskoczeniem dla tych, którzy oglądali w czwartek wieczorem, uroczystość przyznania nagród "Oscara" był fakt, że bestseller o światowym zasięgu "Love Story" uzyskał zaledwie jedną nagrodę i to za tło muzyczne. Jest to zapewne podkreśleniem opinii, panującej w świecie kulturalnym, że w gruncie rzeczy ta okliwa historia miłości, zarówno w książce, jak i w filmie, reprezentuje bardzo mało wartości artystycznych.

Tym mniej jednak film nadal bije rekordy kasowe powodzenia a książka którą przeczytał już statystycznie co 4 Amerykanin, została przetłumaczona na 18 głównych języków świata. A więc muszą istnieć inne przyczyny, tkwiące w psychice współczesnych społeczeństw, które z tej miernej i banalnej historii uczyniły sensację na miarę światową. Poniżej podaje tłumaczenie, z francuskiego tygodnika "Paris-Match", próby analizy tych przyczyn przez Yves Salgues.

"Co można powiedzieć o profesorze, który zbit ogromną fortunę dzięki dwustu stronom druku? Ze ma szczęście. I że — jako młody jeszcze, niezonały mężczyzna — będzie mógł wyjechać na wakacje, szastać pieniędzmi, cieszyć się życiem..."

W Newhaven, w stanie Connecticut, znajduje się mieszkanie, składające się głównie z przestronnego living-roomu. Kiedyś na jego oknach nie było żasn. Dzisiaj — zwisają do podłogi, skrojone z grubego aksamitu koloru peonii. Kiedyś — telewizor działał bez wymyślnych ulepszeń technicznych. Dzisiaj prostokątne szkło powiększające, umieszczone na pięć metrów przed ekranem, dokładnie na jego wysokości i dostosowane wymiarami do jego powierzchni, gra rolę ogromnej lupy: pozwala oglądać — w wielkości naturalnej — lodowe ewolucje hokeistów, w skórzanych kaskach i miękkich nagolennikach.

34-letni Milioner
34-letni milioner, na którego w mgnienu oka spadła krociowa fortuna, który w niczym nie zmienia swego sposobu zachowania, pozostając wiernym dawnemu trybowi życia; czy w 1971 roku ktoś taki może jeszcze istnieć? Living-room w Newhaven wyposażony w drobne domowe luksusy — zasłony i "lupe" — dowodzi, że to jest możliwe. A człowiekiem tym jest właśnie Erich Segal.

Film Arthura Hillera "Love Story" — idzie w sześćdziesiątą rocznicę miłości, a rozdzieliła śmierć, przedstawia w atmosferze tak wstydliwej czułości i w tak sielankowym otoczeniu społecznym. "Love Story" zaczyna tu wyglądać na prowokację naiwną lub przewrotną.

Tak różniące się od "Love Story" filmy, jak "Strawberry Statement" czy "Campus" wykazują aż nadto wyraźnie, że całe amerykańskie środowisko studenckie jest wprost opętane przez problem seksu, któremu zawsze towarzyszy u studentów odruch buntu.

Kto Czyta Pornografię?
Paradoks: przyjrzyjmy się jednej z rubryk listy bestsellerów opublikowanej na łamach literackiego dodatku "New York Times" — tej mianowicie, która podaje tytuły książek niebeletrystycznych. I cóż tam widzimy? Zwierzenia seksualne, wyznania erotyczne z miejsca "rozłożyły" naszego biednego "Papillona", który obecnie zajmuje na liście 9 miejsce. Książka "Portnoys Complaint" — olbrzymi sukces Philipa Rotha (4 mln sprzedanych egzemplarzy) — opisująca pewną przygodę o podłożu seksu-psychologicznym, zniknęła z listy, by ustąpić miejsca pozycji "The Sensuous Woman" ("Kobieta zmysłowa"). Ta właśnie książka, sygnalowana przez nieznanego i tajemniczego osobnika ukrywającego się pod literą "J" znajduje się na czele peletonu od 32 tygodni. Drugą pozycję zajmuje niejaki Reuben z książką "Everything you always wanted to know about sex" ("Wszystko, co chcieliście zawsze wiedzieć o seksie"), który utrzymuje się na liście już od 45 tygodni. Ale wysokością nakładu Segal bije wszystkich bezapelacyjnie, mając nad innymi autorami 5 mln egzemplarzy przewagi.

Szczegół jeszcze bardziej wymowny: w USA, wśród ogołtu czytelników tak zwanej prowokującej literatury pornograficznej młodzież w wie-

6 grudnia wiele czcigodna

Odkrycie Złóż Naftowych w Egipcie

Rząd egipski potwierdził przed kilku dniami, iż odkrycie nowych i bogatych złóż naftowych w rejonie, na zachód od Kairu może przekształcić Egipt w jednego z największych producentów ropy naftowej na Środkowym Wschodzie.

Odkrycie zostało zrobione przez kompanię Amoco-U.A.-R., afiliowaną ze Standard Oil Company w Indianie. Kompania amerykańska odkryła początkowo, przed kilkoma laty, znaczne pola naftowe na wybrzeżu Zatoki Sueskiej i w ślad za tym, rozpoczęła wiercenia w Zachodniej Pustyni, w nadziei na większe jeszcze złoża naftowe, podobne do tych, które znajdują się w sąsiedniej Libii.

Minister Przemysłu i Rezerw Naftowych, Dr. Aziz Sidky, oświadczył że nafta, na którą natrafiono w Abuel-Gharadiq, 180 mil na zachód od Kairu i 85 mil na południe od wybrzeży Morza Śródziemnego, "jest bardzo wysokiego gatunku". "Jest to naprawdę duże i dobre odkrycie", oświadczył minister Sidky. "Myślę, iż będzie ono prowadzić do ostatecznej odpowiedzi na pytanie, gdzie znajdują się pokłady naftowe w rejonie Zachodniej Pustyni".

Amoco-UAR i inna jeszcze amerykańska kompania naftowa, operująca w Egipcie — Phillips Petroleum Company dokonały już urzędnie

Dziwne Milczenie "Forum"

Pierwszy styczniowy numer tygodnika "Forum", noszącego w podtytułach nazwę "przeglądu prasy światowej" i zajmującego się przedrukiem artykułów z prasy zagranicznej — zamieścił na okładce zdjęcie nowego szefa PZPR i opatrzył je takim podpisem: "Prasa światowa uważnie odnotowuje zmiany zachodzące w Polsce od objęcia kierownictwa partii przez Edwarda Gierka. Czytaj — str. 4 i 5".

Na wymienionych stronach rzeczywiście znalazł się wybór artykułów zaopatrzonych wspólnym tytułem — "Echa zmian w PRL". Były tam głównie komentarze rozgłośni zachodnio-niemieckich, a obok nich głosy agencji prasowych i dwóch gazet amerykańskich.

Ten waski raczej dobór redakcji "Forum" tłumaczyła opóźnieniami w dostawach gazet zagranicznych.

Tłumaczenie to można by przyjąć za dobrą monetę, gdyby nie fakt, że w czterech następnych, styczniowych numerach "Forum" nie znalazł się ani jeden artykuł o wydarzeniach i zmianach w Polsce. Tymczasem prasa światowa hułała w owym czasie na tematy polskie — nie było do słowne pisma w Europie zachodniej czy USA, ani dnia, w którym nie komentowano by sytuacji w Polsce. Wiele spośród tych komentarzy wywiodało się dodatnio lub najmniej wiązało pewne nadzieje z osobą Edwarda Gierka. Tygodnik "Polityka" z 9 stycznia zamieścił nawet wybór takich głosów zachodnich zresztą nie wyczerpujący ogromu materiału.

Nasza rozgłośnia, w okresie od 20 grudnia ub. roku do 3 lutego nadała 18 dziesięciminutowych przeglądów prasy zachodniej, poświęconych w całości echem wydarzeń polskich. Daje to pojęcie o rozmiarach tego materiału w prasie światowej. Dlaczego "Forum" postanowiło z tego materiału nie skorzystać?

ku poniżej 30 lat stanowią zaledwie 31 procent.

Przyczyny entuzjastycznego przyjęcia książki Segala są o wiele głębsze i — w gruncie rzeczy — dwójakiego rodzaju. Jak każda młodzież świata, młodzież amerykańska nienawidzi występu dla samego występu, ponieważ jest on dla niej złowrogim przeżytkiem. Po drugie — w przeciwieństwie do młodzieży innych krajów — młodzież amerykańska ma podwójną naturę. W przeciwstawieniu do spontanicznych buntów, które burzą w niej krew, czy zorganizowanych protestów, które trzymają w karkach jej dziki zapal, pojawia się zapal innego nieco rodzaju: ten mianowicie, który rodzi się z romantyzmu od wieków zakorzenionego głęboko w młodzieńczej naturze, który rozkwita lub zanika zależnie od śmiechu lub kłęsk losu.

PSYCHOLOG
W dużym domu towarowym mały chłopiec z krzykiem napiera się, by matka kupiła mu kosztowną zabawkę. Matka proponuje w zamian piłkę. Sprzeczka na siłę. Wreszcie sprzedawca nachyla się i mówi:

— Proszę pani, my mamy tutaj swego specjalistę psychologa, który z pewnością potrafi pani synka przekonać.

Matka się zgadza, po czym przychodzi wizny wytworny starszy pan, bierze chłopca na stronę i mówi mu kilka słów do ucha.

— To ja wezmę piłeczkę — mówi uspokojony nagle synek.

Mama kupuje piłkę i wychodzi. Już na ulicy matka pyta chłopca: — Powiedzi mi, co ci ten pan doktor powiedział?

— On powiedział, że jak nie przestanę krzyczeć i nie zgodzę się na piłkę, to mi nogi powyrwie.

OCHOTNICZY
Sprostowanie z moskiewskiej "Pravdy": "Nieprawda jest jakoby na Kubie wyglądowały wojska radzieckie, natomiast prawdą jest, że przybyły tam na osiedlenie ochotnicze grupy Kozaków kubańskich.

Dokonczenie w jutrzejszym Kalejdoskopie.

Allied Florists PNA Champs

S. Wiedenski 265-622;
B. Pocią 214, 209-619

FINAL STANDINGS	
W.	L.
Allied Florists	64½ 28½
Lipski's Tavern	55 38
Ridge Funeral Home	51 42
Emil Mares	50 43
Brotherly Hand	43 50
Lipski's Halls	38½ 54½
Scott Stainless	38 55
Andrzej's Lounge	32 61

Allied Florists led by S. Wiedenski's 265-622 and the steady shooting of B. Pocią's 196-214-209-619 clinched 1st place by wiping Ridge Funeral 3 games. For Allied: S. Wiedenski 622, B. Pocią 619, N. Cortez 509, E. Ogonowski 507 and H. Hadzima 482. For Ridge Funeral: T. Parker 520, F. DeCore 505, H. Er-spamer 504, K. Korinek 492 and C. Lenz 456.

Lipski's Tavern won 2 games from Scott Stainless to widen its hold on 2nd place. For Lipski's Tavern: W. Latka 490, M. Latka 485, E. Sablik 445, J. Sroka 438 and J. Wiedenski 418. For Scott Stainless: L. Smolecki 454, J. Wozniak 423, B. Strunk 420, R. Janiak 402 and G. Wozniak 377.

Brotherly Hand won 3 games from E. Mares. For Brotherly Hand: T. Mikrut 512, S. Mack 497, J. Girolamo 483, B. Porem-ski 476 and E. Stefanski 405. For E. Mares: N. Urbancic 562, T. Wenderski 546, M. Slowiak 448, R. Pietraszek 445 and D. Masty 430.

Lipski's Halls won 2 from Andrzej's Lounge. For Lipski's: W. Pasternak 523, S. Wiczorek 507, J. Sluderski 468, W. Lipski 430 and E. Lipski 358. For Andrzej's Lounge: F. Linkowski 538, R. Dybas 498, D. Dybas 455, J. Zachwieja 402 and G. Keller 396.

600 CLUB
S. Wiedenski 622
B. Pocią 619

500 CLUB
N. Urbancic-562, T. Wenderski-546, F. Linkowski-538, W. Pasternak-523, T. Parker-520, T. Mikrut-512, N. Cortez-509, E. Ogonowski-507, S. Wiczorek-507, F. DeCore-505, H. Er-spamer-504.

200 CLUB
S. Wiedenski-265, B. Pocią-214, 209, T. Wiedenski-206, F. Linkowski-205, N. Urbancic-204, J. Sluderski-200.

Oldsters Of St. Bruno Hosted To Easter Party



In an effort to brighten the lives of the oldsters in its parish in this season of the greatest holy day of the year, the Senior Citizens Committee of St. Bruno Parish was sponsoring an Easter "Swieconka" Party on April 18, 1971 which began at 1 p.m. at the parish hall located at 49th and Harding. The committee reports that the affair was restricted to the senior citizens of St. Bruno Parish. Fr. John Malinowski moderator of senior citizens affairs acted as Master of Ceremonies.

The program began with greetings and comments from Father Stanley C. Stoga, Pastor of St. Bruno Parish. This was the second Easter Party for oldsters promoted by Pastor Stoga. Speaking as the daughters and sons of the guests, representatives of the parish Mothers Club and Holy Name Society will also extend greetings. The feature of the program was the appearance of the students of the St. Bruno Polish Culture School. Director of the school is Irene Necas, 4734 S. Kildare, and Assistant Director Michaeline Drust 4615 S. Karlov. Polish language and song is taught by George Urbanczyk and Polish dance is taught by Zena Kaminski. Students of the school have entertained at various parish affairs and are scheduled to appear at the St. Paul High School International Dance Night on May 1, 1971. They will also take part in the Polish Constitution Day Celebration on May 2, at which Sen. Muskie was the main speaker. Through its classes held every Saturday at 10 a.m. the St. Bruno Polish Culture School aims to preserve Polish culture and foster pride among children of Polish background. Last Sunday 40 students of the school performed the Krakowiak, Biały Mazur, Polka and Trojak.

After the program, the senior citizens were hosted to a meal which brought to mind the "Swieconka" Polish tradition of blessed food. Following the meal there was music to help the folks celebrate the Easter Season with song, dance and pleasant conversation.

Polish customs of Easteride are long standing and rich. Besides the very seriously-taken task of cleaning the home in time for Easter, much time was spent in coloring and decorating eggs for blessing. Because of the new life which emerges from it, the egg is a symbol of life, and so of Resurrection; as such, it is decorated especially for Easter. Besides these eggs, bread, cheese, salt, pastry and other foods are carried to church to be blessed so that even these foods can serve to help man save his soul. On Easter morning, beginning with the father, members of the family offer these foods to one another, wishing each other the

best holiday wishes. These events all evolve around the attendance at the various Lenten and Holy Week Church Services. Greatest among these services according to custom in Poland are the visits to the grave of Christ on Good Friday, and the Resurrection Service and Procession with the Risen Christ on the Eve of Easter. This Resurrection Service was rich, colorful and meaningful, and in the past even the King of Poland took part. The days following Easter were witness to various light-hearted customs and pranks, performed particularly by the young men upon the girls. The most common of these is the surprise drenching of one another with water. The explanations of the origin of these customs vary, but most reflect the importance of religion in the lives of the Poles.

The Senior Citizens Committee at St. Bruno realize the importance of Easter to these elders, and realize the value of gathering these folks together, especially those whose health may be failing, to demonstrate to them gratitude for their lifetime of dedication to their family and parish. The committee has again received fine cooperation from individuals and organizations around the parish and hopes that the family and friends of the senior citizens will further extend their cooperation.

LaGrange Cage Star To Georgia Southern

Steve Heinzelman, star basketball forward with La Grange High School the last two years, Monday signed a tender to attend Georgia Southern College.

Heinzelman, at 6-feet-6½ inches, sparked his team to contention for state honors in his junior and senior years.

Laird Walks To AAU Title

Boulder, Colo., (UPI)—Ron Laird of the New York A.C. won the National AAU Senior One-Hour Walk Sunday. In that time he walked nearly eight miles, seven miles, 1,510 yards to be exact.

Bruins' Esposito Named Top Player

Montreal (UPI)—Phil Esposito, Boston's record-smashing center, was named the top player of the 1970-71 National Hockey League season by the Hockey News Monday.

The hockey publication selected Toronto's John McLellan as the top coach and William Wirtz, president of the Black Hawks, as the top executive.

Bronko Nagurski Greatest Football Player - G. Rice

Dear Sir:

The late Grantland Rice said that, the greatest football player of all time was a Pole—named Bronko Nagurski. Nagurski is the only player who made All-American on the line and also in the backfield. Nagurski also made All-Pro 5 times in his career.

The greatest wrestler of all time, was a Pole—the legendary Stanislaus Zbyszko. The Polish press should advocate a memorial in honor of the late Zbyszko.

One of the tallest of all wrestlers was a Pole—Władysław Talam 7-ft. tall of Buffalo, N.Y.

Also one of the greatest woman athletes ever—was of Polish descent—the fabulous Stella Walsh (Walasiewicz).

Thank You
Letter from
a Polish American

Impoundments To Be Developed

At least 10 million acres of new boating-fishing waters will be created in the 1970's by federally sponsored impoundments.

The Outdoor Recreation Resources Review Commission reported that if the economic picture improves, additional acreage could be developed.

Notes To You...

WHEN Conn O. Wilson, president of the American Bowling Congress, went to Gainesville, Texas on March 24 he thought it was just to help the bowling association there open its annual city tournament. Instead he found Mayor Russell Guffey had issued a proclamation setting aside March 24 as Conn Wilson day and the occasion was prominently noted on the front page of the Gainesville Daily Register. . . . Another addition to ABC's ever growing collection of proclamation's saluting its 75th anniversary year has been presented by the city of Peoria, Ill.

AFTER 33 years, the Los Angeles city tournament finally has a 300 game. It was rolled by Richard Bourne of Burbank. . . . Another city champion made news when Joan Holm won the Chicago tournament singles with a 640. Miss Holm won three titles in the 8th Tournament of the Americas in Miami last July and will be one of the 12 women shooting for a berth on the United States team for the 7th IFIQ World championships this summer.

Stanley Cup Notes...

LEADING MANAGERS

The record for most Stanley Cup titles by a manager is shared by three men, each with seven championships. The late Tommy Gorman was manager of the following Cup winning teams: Ottawa Senators in 1920, 1921 and 1923; Chicago Black Hawks in 1934; Montreal Canadiens in 1944 and 1946. Conn Smythe was manager of Toronto Maple Leafs when they won in 1932, 1942, 1945, 1947, 1948, 1949 and 1951. Jack Adams was manager of Detroit Red Wings in their Stanley Cup years of 1936, 1937, 1943, 1950, 1952, 1954 and 1955.

EARLIEST CUP WINNING GOAL

Jean Beliveau's goal at the 14-second mark of the first period in the 1965 Final's seventh game was the earliest a goal which proved to be the Stanley Cup winner has been scored in the deciding game. It was at Montreal, May 1, during Montreal Canadiens' 4-0 victory over Chicago Black Hawks. Canadiens won the series four games to three.

DOUBLE TEAM WINNERS

The late Dick Irvin and the late Tommy Gorman held the distinction of being the only two men to coach two different teams to the Stanley Cup since 1927. Irvin was coach of Toronto Maple Leafs when they won in 1932 and then coached Montreal Canadiens to Cup titles in 1944, 1946 and 1953. Gorman was coach of Chicago Black Hawks when they won in 1934 and then coach of Montreal Maroons the next year when Maroons won the Stanley Cup.

Chińskie Manewry w Hongkongu

Przed kilku tygodniami dotarła do Hongkongu książeczka wydana w Pekinie, w drukarni państwowej przez Komitet t.zw. "Wewnętrznej Obrony". Treścią jej są pouczenia dla ludności cywilnej jak ma się zachować podczas wony atomowej jeżeli z takich czy innych powodów władze nie dą mogły, "chwilowo"—jak starannie podkreśla tekst — przyjąć jej z pomocą.

Zawiera ona wskazówki jak należy budować schrony, jak częściowo przynajmniej, da się odkażać jedzenie wystawione na działanie radioaktywne po wybuchu bomb nuklearnych, i jak należy zachowywać się podczas i po ataku nuklearnym nieprzyjaciela.

Autorzy książeczki nie podają z której strony, ze wschodu czy z zachodu ludność cywilna ma się spodziewać uderzenia. Inną jej cechą charakterystyczną jest szczere przyznanie się iż w wojnie omanowanego typu należy spodziewać się wielomilionowej strat wśród ludności cywilnej, bez względu na najlepsze nawet, uprzednie przygotowanie do niej.

Książeczka została wydana w półmilionowym nakładzie.

Ukazanie się jej w Hongkongu nie jest przypadkiem. Dla rządu komunistycznego w epokimie ta jedna z ostatnich anachronicznych kolonii brytyjskich na świecie jest niezmiernie cennym źródłem twardej dewiz, podobnie jak sąsiadująca z nią kolonia portugalska Macao.

Sowieckie "Izwestia" twierdzą, iż tą drogą do Chin komunistycznych wpływa przeszło 600 milionów dolarów rocznie. Poza tym Hongkong jest ośrodkiem propagandy

komunistycznej na cały Daleki Wschód, jak również dezinformacji świata zachodniego.

W zatoczonym mieście istnieją trzy dzienniki chińskie o wielotyśięcznych nakładach, otwarcie stojące na usługach komunistów, kilka potężnych banków i spółek ubezpieczeniowych oraz chmura agentów maoistowskich wszelkiego rodzaju.

Do ich zadań należy niekiedy puszczenie prawdziwych sensacji politycznych bardzo niewygodnych dla Sowietów. I tak np. w r. ub. właśnie przez Hongkong przeciekła wiadomość, potwierdzona a zresztą później z Wiednia, że w myśl ostatniej umowy czesko-sowieckiej z maja ub. roku, wojska czeskie mogą w każdej chwili być skierowane na granicę chińsko-sowiecką.

Już po wypuszczeniu tego "kota z worka" w końcu maja 1970 Struga przyznał się w parlamencie federalnym w Pradze, że zobowiązania tego rodzaju zostały rzeczywiście przyjęte przez federalny rząd czeskosłowacki.

Ostatnio też właśnie w Hongkongu, już po wyjeździe Pawła VI miejscowa Delegatura Apostolska bardzo ostrożnie i pośrednio rozpoczęła próby nawiązania kontaktu z Pekinem, Stolicą Apostolskiej chodzi nade wszystko o ulżenie doli katolików chińskich pod rządami Mao.

Jak wiadomo po okresie gwałtownych prześladowań komunistów chińscy traktują katolików nieco łagodniej. — Istnieje pod ich rządami "narodowa" hierarchia kościelna i wszystkie diecezje są poobserwowane przez "biskupów patriotów".

Dz. Polski - Londyn

Polscy Artysty Za Granicą

Warszawa (NK). — Bardzo ruchliwi byli w marcu polscy dyrygenci: wielu z nich udających się do krajów europejskich na liczne występy. I tak: Henryk Czyż dyrygował w operze w Dusseldorfie; tamże udał się również Kazimierz Kord, który poprowadził próbę do "Eugeniusza Oniegina".

Natomiast Jan Krenz rozpoczął swój wyjazd do Helsinków, a następnie udał się do Manchesteru i Leed w Anglii.

W tym samym czasie Andrzej Markowski poprowadził koncerty w Czechosłowacji a Adam Natanek w Rumunii. Stanisław Wisłocki po dwóch koncertach w Kassel (NRF) dał w połowie marca Koncert w Monte Carlo.

Znakomita pianistka Lidia Grychtołówna grała z Reńską Orkiestrą kameralną w NRF. Pianistka Krystyna Namotko zagrała z młodzieżową orkiestrą hrabstwa Yorkshire w Anglii. Skrzypkowie: Konstanty Kulka grał w Stuttgarcie, Kaja Danczowska w Rumunii, Robert Szredz (z akompaniaturką Elżbietą Sobkowiec) mieli nagrania radiowe w Holandii z repertuarem dzieł polskich, a Wanda Wilkomirska udała się do Turcji.

Śpiewacy: Aleksandra Imalska występowała na scenie sławnej berlińskiej "Komische Oper" w "Mocy przeznaczenia"; Izabela Nawo dała koncert w telewizji dreźnieńskiej. Władysław Malczewski wystąpił w "Otelu" Verdiego, a Wiesław Ochman wziął udział w "Traviacie" w Monachium i w "Salome" w Hamburgu.

III Synod Archidiecezji Warszawskiej

Warszawa. — Arcybiskup warszawski ks. kardynał Wyszyński zapowiedział zwołanie III Synodu archidiecezji warszawskiej. Ostatni synod warszawski odbył się w 1962 roku.

W dekrete wydanym w tej sprawie ks. kardynał pisze, że w ub. latach wiele zmieniło się w życiu religijnym świata i Polski. Zmieniły się warunki życia. Zaszła więc potrzeba nowego spojrzenia na życie Kościoła Chrystusowego w archidiecezji warszawskiej.

Warunki i wymogi współczesnego życia muszą — zdaniem ks. kardynała — znaleźć swój oddźwięk i wyraz w duszpasterskiej i apostolskiej działalności Kościoła. Tego można dokonać zbliżając się III Synod archidiecezji warszawskiej.

DZIAŁ KOBIEC



Modna torebka z aksamitu (velvet) w deseni brązowo-czarno-białej.

Naleśniki

CREPES SUZETTE

Składniki: 8 uncji mąki, 4 jajka, łyżka stołowa oliwy, szczypta soli, trochę mleka (około trzech ćwierci penty), sok z pół cytryny.

Nadzienię: 5 uncji masła, 5 uncji przesianego mąkłego cukru, sok i wierzchnia skórka z 2 mandarynek, mały kieliszek Curacao.

Przesać męką wraz z solą do kamionkowej miski; zrobić w mące wgłębienie, do którego wbić 4 jajka i dodać trochę mleka. Drewnianą łyżką rozetrzeć bardzo starannie mękę z jajami i mlekiem i dodać po trochu mleka ucierając bez przerwy, aż ciasto będzie spływać z łyżki w formie "wstażki". Dodać sok z pół cytryny i odstawić ciasto na godzinę.

Podczas gdy ciasto "odpoczywa", należy przygotować nadzienie. Do ciepłej miski włożyć 5 uncji masła i utrzeć starannie. Dodać 5 uncji przesianego cukru pudru, oraz utartą wierzchnią skórkę z mandarynek i sok, oraz wlać kieliszek Curacao. Wszystkie składniki dokładnie wymieszać.

Na gorącą patelnię wlać

małą łyżeczkę oliwy, albo położyć mały kawałek masła, albo natrzeć patelnię skórą słoniny i dokładnie rozsmarować. Wlewać po 3 łyżki stołowe ciasta i smażyć szybko z obu stron. Usmażone składają na wygrzany talerz i trzymać w ciepłe. Gdy wszystkie naleśniki usmażone, kłaść je po kolei na rozgrzaną patelnię (ale nie trzymać jej na ogniu). Na środku każdego naleśnika umieszczać po kawałeczku aromatyzowanego masła i składać we czworo. Podawać natychmiast.

Naleśniki można również podawać w formie tortu. Ciasto może być zrobione z różnych proporcji, np. zamiast 8 uncji mąki, 4 jaj i mleka, można użyć 8 uncji mąki, 1 jaj i trzy ćwierci penty wody itd.

Gdy cała ilość ciasta zostanie zużyta, smarować każdy naleśnik dowolną konfiturą czy masą i kłaść jeden na drugi. Ostatni naleśnik posypać blanszowanymi i drobno uciętymi migdałami i wstawić do gorącego pieca na 15 minut. Pamiętajcie należy, że cokolwiek by się robiło celem jak najszybszego usmażenia naleśników, to po nadzianiu trać one chrupką konsystencją. E.K.

Związki Ludzi Genialnych Rzadko Dają Szczęście

Pisarz angielski Sydney Lezre opublikował studium, w którym rozważa bardzo interesujący problemat.

Genialni ludzie nie nadają się — jego zdaniem — w ogóle do życia małżeńskiego, gdyż nie umieją pogodzić życia osobistego z wymaganiami życia rodzinnego. Jako przykład wybiera autor kilkunastu najbardziej znanych pisarzy, których życie małżeńskie było nieszczęśliwe: Shakespeare, Milton, Byron, Shelley, Dickens, Tolstoj, Ruskin. Wielcy ci ludzie, albo żyją w niezgodzie do końca życia, albo żenią się i rozwodzą kilkakrotnie, opuszczają swe żony po kilku już tygodniach, lub żony ich opuszczały, odbierając sobie niejednokrotnie życie, jak żona Milтона i Shelleya. Na liście nieszczęśliwych małżeństw znalazły się nazwiska wszystkich prawie pisarzy i genialnych twórców ze świata nauki i sztuki.

Jakż jest powód? — pyta autor. Odpowiedź jest trudna, nie wiadomo kto ponosi winę: czy mąż, ów człowiek niezwykły, nie umiejący się przystosować do wymagań życia codziennego, żyjący we własnym świecie marzeń i myśli, czy też żona, która najczęściej nie potrafi odczuć wyjątkowych potrzeb duchowych męża, nie umie stworzyć atmosfery sprzyjającej jego twórczości, nie rozumie tego, że z życia jego należy usunąć wszystkie sprawy codzienne, mełostkowe. Jakże często bywa przyczyną rozdziewków nie o inną kobietę, lecz o twórczość męża, o jego własny świat, do którego ona nie ma dostępu.

Konkluzja więc taka, że wielki człowiek nie powinien się żenić. Jeżeli zaś decyduje się na ten krok, niech wybierze

rzec kobietę o wyższej kulturze umysłowej i dużej subtelności duchowej, bez egoizmu przebaczącej drobne przewinienia, rozumiejącą jego i jego pracę, o którą nie będzie zazdrosna. Taka kobieta odnosić się będzie do pracy męża z najwyższym szacunkiem i szepiec mu będzie w miarę sił z pomocą.

Modne Fryzury Na Wiosnę i Lato

Na rozpoczynający się sezon wiosenno-letni francuscy fryzjerzy wprowadzili dwie zmiany zasadnicze.

Trwała ondulacja jest znówu koniecznym warunkiem modnej fryzury, nawet dla włosów bardzo krótkich. Technika trwałej ondulacji zrobila w ostatnich latach ogromny postęp. Obecnie system odpowiedzialnych firm, jest bezpieczny dla każdego typu włosów, z nielicznymi wyjątkami, o których naturalnie należy zawsze pamiętać (skóra lub same włosy uczulone).

W ramach każdego systemu jest szereg wariantów, które fryzjer stosuje zależnie od typu włosów i zamierzonej fryzury. Między innymi są tzw. pół-fale (demi wave), które włosów nie skracają w lok, lecz czynią je falistymi i nadają charakter obfitości.

Kontrasty są modne zarówno w kształcie uczesania, jak w długości i kolorze włosów. Nowa fryzura jest gładka i płaska na czole lub nad czołem, a dalej rozfalowana albo w loczkach. Włosy są krótkie nad czołem, a długie lub stopniowane ku tyłowi i bokom.



Sięga po orzech. Wiewiórka, która zeszła z drzewa by się ogrzać w promieniach wiosennego słońca, sięga po orzech, jaki trzyma w ręku przechodząc, w pobliżu Bend, Ore.

"Ufamy, że Idzie Nowe"

Dzień Modłów Na Intencje Narodu Polskiego

Od początku swoich dziejów, Polonia była i nadal pozostaje złączona szczególnymi więzami z narodem polskim, dzieląc jego upadki i wzloty, zawody i nadzieje. I dlatego ostatnia niedziela, dnia 18-go kwietnia b. r. była dla nas dniem szczególnym, w którym choć oddzieleni przestrzenią nie tylko w sensie odległości, ale i warunków życia i pracy, staliśmy się integralną częścią narodu polskiego za pośrednictwem tej najbardziej niewymiernej wartości życia ludzkiego, jaką jest modlitwa.

Bo oto niedziela ta została desygnowana przez Pastera znanym jako dzień modłów na intencje narodu polskiego: za spokój dusz pomordowanych ofiar grudniowych wydarzeń na polskim Wybrzeżu, oraz na intencje przywrócenia w Polsce stosunków opartych na chrześcijańskich zasadach wolności i sprawiedliwości społecznej.

Modlitwa jest wyrazem sumienia. Modlitwa na intencje narodu polskiego musi być wyrazem narodowego sumienia Polaka.

"Bóg pragnie, abyśmy żyli na ziemi nie jako niewolnicy, ale jako wolni; synowie i dzieci Boże" — mówił w kazaniu wygłoszonym w Bazylice gnieźnieńskiej w dniu Nowego Roku 1971 r. Kardynał Wyszyński. — "Wszystcy odtąd mamy wierzyć mocno, myśleć o sobie i całym naszym otoczeniu, że nie jesteśmy niewolnikami, ale synami!"

Oto modlitwa godna wielkiego narodu, którego nie zlamaly terror, upokorzenia, cynizm i bezduśność komunizmu. Oto głos sumienia narodu, który jeszcze się nie otrząsnął z wstrząsu grudniowych wydarzeń, kiedy "ulice Wybrzeża spłynęły krwią", a które stanowiły "tragedię nieotwartą w naszych dziejach" — jak to stwierdza List Pastorski Episkopatu polskiego datowany 14 lutego b. r.

— "Wszystcy odtąd mamy wierzyć mocno, myśleć o sobie i całym naszym otoczeniu, że nie jesteśmy niewolnikami, ale synami!"

— "Bóg pragnie, abyśmy żyli na ziemi nie jako niewolnicy, ale jako wolni; synowie i dzieci Boże" — mówił w kazaniu wygłoszonym w Bazylice gnieźnieńskiej w dniu Nowego Roku 1971 r. Kardynał Wyszyński. — "Wszystcy odtąd mamy wierzyć mocno, myśleć o sobie i całym naszym otoczeniu, że nie jesteśmy niewolnikami, ale synami!"

— "Bóg pragnie, abyśmy żyli na ziemi nie jako niewolnicy, ale jako wolni; synowie i dzieci Boże" — mówił w kazaniu wygłoszonym w Bazylice gnieźnieńskiej w dniu Nowego Roku 1971 r. Kardynał Wyszyński. — "Wszystcy odtąd mamy wierzyć mocno, myśleć o sobie i całym naszym otoczeniu, że nie jesteśmy niewolnikami, ale synami!"

— "Bóg pragnie, abyśmy żyli na ziemi nie jako niewolnicy, ale jako wolni; synowie i dzieci Boże" — mówił w kazaniu wygłoszonym w Bazylice gnieźnieńskiej w dniu Nowego Roku 1971 r. Kardynał Wyszyński. — "Wszystcy odtąd mamy wierzyć mocno, myśleć o sobie i całym naszym otoczeniu, że nie jesteśmy niewolnikami, ale synami!"

— "Bóg pragnie, abyśmy żyli na ziemi nie jako niewolnicy, ale jako wolni; synowie i dzieci Boże" — mówił w kazaniu wygłoszonym w Bazylice gnieźnieńskiej w dniu Nowego Roku 1971 r. Kardynał Wyszyński. — "Wszystcy odtąd mamy wierzyć mocno, myśleć o sobie i całym naszym otoczeniu, że nie jesteśmy niewolnikami, ale synami!"

— "Bóg pragnie, abyśmy żyli na ziemi nie jako niewolnicy, ale jako wolni; synowie i dzieci Boże" — mówił w kazaniu wygłoszonym w Bazylice gnieźnieńskiej w dniu Nowego Roku 1971 r. Kardynał Wyszyński. — "Wszystcy odtąd mamy wierzyć mocno, myśleć o sobie i całym naszym otoczeniu, że nie jesteśmy niewolnikami, ale synami!"

— "Bóg pragnie, abyśmy żyli na ziemi nie jako niewolnicy, ale jako wolni; synowie i dzieci Boże" — mówił w kazaniu wygłoszonym w Bazylice gnieźnieńskiej w dniu Nowego Roku 1971 r. Kardynał Wyszyński. — "Wszystcy odtąd mamy wierzyć mocno, myśleć o sobie i całym naszym otoczeniu, że nie jesteśmy niewolnikami, ale synami!"

— "Bóg pragnie, abyśmy żyli na ziemi nie jako niewolnicy, ale jako wolni; synowie i dzieci Boże" — mówił w kazaniu wygłoszonym w Bazylice gnieźnieńskiej w dniu Nowego Roku 1971 r. Kardynał Wyszyński. — "Wszystcy odtąd mamy wierzyć mocno, myśleć o sobie i całym naszym otoczeniu, że nie jesteśmy niewolnikami, ale synami!"

— "Bóg pragnie, abyśmy żyli na ziemi nie jako niewolnicy, ale jako wolni; synowie i dzieci Boże" — mówił w kazaniu wygłoszonym w Bazylice gnieźnieńskiej w dniu Nowego Roku 1971 r. Kardynał Wyszyński. — "Wszystcy odtąd mamy wierzyć mocno, myśleć o sobie i całym naszym otoczeniu, że nie jesteśmy niewolnikami, ale synami!"

— "Bóg pragnie, abyśmy żyli na ziemi nie jako niewolnicy, ale jako wolni; synowie i dzieci Boże" — mówił w kazaniu wygłoszonym w Bazylice gnieźnieńskiej w dniu Nowego Roku 1971 r. Kardynał Wyszyński. — "Wszystcy odtąd mamy wierzyć mocno, myśleć o sobie i całym naszym otoczeniu, że nie jesteśmy niewolnikami, ale synami!"

— "Bóg pragnie, abyśmy żyli na ziemi nie jako niewolnicy, ale jako wolni; synowie i dzieci Boże" — mówił w kazaniu wygłoszonym w Bazylice gnieźnieńskiej w dniu Nowego Roku 1971 r. Kardynał Wyszyński. — "Wszystcy odtąd mamy wierzyć mocno, myśleć o sobie i całym naszym otoczeniu, że nie jesteśmy niewolnikami, ale synami!"

— "Bóg pragnie, abyśmy żyli na ziemi nie jako niewolnicy, ale jako wolni; synowie i dzieci Boże" — mówił w kazaniu wygłoszonym w Bazylice gnieźnieńskiej w dniu Nowego Roku 1971 r. Kardynał Wyszyński. — "Wszystcy odtąd mamy wierzyć mocno, myśleć o sobie i całym naszym otoczeniu, że nie jesteśmy niewolnikami, ale synami!"

— "Bóg pragnie, abyśmy żyli na ziemi nie jako niewolnicy, ale jako wolni; synowie i dzieci Boże" — mówił w kazaniu wygłoszonym w Bazylice gnieźnieńskiej w dniu Nowego Roku 1971 r. Kardynał Wyszyński. — "Wszystcy odtąd mamy wierzyć mocno, myśleć o sobie i całym naszym otoczeniu, że nie jesteśmy niewolnikami, ale synami!"

— "Bóg pragnie, abyśmy żyli na ziemi nie jako niewolnicy, ale jako wolni; synowie i dzieci Boże" — mówił w kazaniu wygłoszonym w Bazylice gnieźnieńskiej w dniu Nowego Roku 1971 r. Kardynał Wyszyński. — "Wszystcy odtąd mamy wierzyć mocno, myśleć o sobie i całym naszym otoczeniu, że nie jesteśmy niewolnikami, ale synami!"

— "Bóg pragnie, abyśmy żyli na ziemi nie jako niewolnicy, ale jako wolni; synowie i dzieci Boże" — mówił w kazaniu wygłoszonym w Bazylice gnieźnieńskiej w dniu Nowego Roku 1971 r. Kardynał Wyszyński. — "Wszystcy odtąd mamy wierzyć mocno, myśleć o sobie i całym naszym otoczeniu, że nie jesteśmy niewolnikami, ale synami!"

— "Bóg pragnie, abyśmy żyli na ziemi nie jako niewolnicy, ale jako wolni; synowie i dzieci Boże" — mówił w kazaniu wygłoszonym w Bazylice gnieźnieńskiej w dniu Nowego Roku 1971 r. Kardynał Wyszyński. — "Wszystcy odtąd mamy wierzyć mocno, myśleć o sobie i całym naszym otoczeniu, że nie jesteśmy niewolnikami, ale synami!"

— "Bóg pragnie, abyśmy żyli na ziemi nie jako niewolnicy, ale jako wolni; synowie i dzieci Boże" — mówił w kazaniu wygłoszonym w Bazylice gnieźnieńskiej w dniu Nowego Roku 1971 r. Kardynał Wyszyński. — "Wszystcy odtąd mamy wierzyć mocno, myśleć o sobie i całym naszym otoczeniu, że nie jesteśmy niewolnikami, ale synami!"

— "Bóg pragnie, abyśmy żyli na ziemi nie jako niewolnicy, ale jako wolni; synowie i dzieci Boże" — mówił w kazaniu wygłoszonym w Bazylice gnieźnieńskiej w dniu Nowego Roku 1971 r. Kardynał Wyszyński. — "Wszystcy odtąd mamy wierzyć mocno, myśleć o sobie i całym naszym otoczeniu, że nie jesteśmy niewolnikami, ale synami!"

— "Bóg pragnie, abyśmy żyli na ziemi nie jako niewolnicy, ale jako wolni; synowie i dzieci Boże" — mówił w kazaniu wygłoszonym w Bazylice gnieźnieńskiej w dniu Nowego Roku 1971 r. Kardynał Wyszyński. — "Wszystcy odtąd mamy wierzyć mocno, myśleć o sobie i całym naszym otoczeniu, że nie jesteśmy niewolnikami, ale synami!"

— "Bóg pragnie, abyśmy żyli na ziemi nie jako niewolnicy, ale jako wolni; synowie i dzieci Boże" — mówił w kazaniu wygłoszonym w Bazylice gnieźnieńskiej w dniu Nowego Roku 1971 r. Kardynał Wyszyński. — "Wszystcy odtąd mamy wierzyć mocno, myśleć o sobie i całym naszym otoczeniu, że nie jesteśmy niewolnikami, ale synami!"

— "Bóg pragnie, abyśmy żyli na ziemi nie jako niewolnicy, ale jako wolni; synowie i dzieci Boże" — mówił w kazaniu wygłoszonym w Bazylice gnieźnieńskiej w dniu Nowego Roku 1971 r. Kardynał Wyszyński. — "Wszystcy odtąd mamy wierzyć mocno, myśleć o sobie i całym naszym otoczeniu, że nie jesteśmy niewolnikami, ale synami!"



NA ZDJĘCIU: aparaty telewizyjne zainstalowane w celach eksperymentalnych przez Sylvania Co. umożliwiają policjantowi obserwowanie ruchliwego ośrodka przemysłowego w Nowym Yorku i szybką reakcję w razie napadów rabunkowych.

Fiasko Systemu Opieki Społecznej

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

ckefellera z Nowego Yorku, że przystąpił do większej kontroli listy wypłat zapomogi publicznej.

"Mieli odwagę powiedzieć prawdę, podchodząc do tego problemu który zna cały kraj — mówił Nixon — a który to system musi być uzdrowiony i ujęty pod kontrolę ażeby nie dopuścić do ruiny finansowej."

Zachęta Do Pracy

Nixon zaleca gorąco wprowadzenie systemu któryby stanowił zachętę do podjęcia się pracy zarobkowej przez

osoby korzystające z zapomogi publicznej. "Obecny system prowadzi do niewiarygodnych nieraz warunków, w którym pracujący obywatele karani są za zabieganie w zapewnieniu utrzymania swej rodziny, a ci którzy nie chcą pracować są wynagradzani. Nieraz trafia się, że dochód pracującego obywatela, przy obecnym systemie zapomogi publicznej, jest niższy od dochodu jego sąsiada, który żyje z opieki społecznej. Wywołuje to zrozumiałe oburzenie, zniechęca do pracy zarobkowej i przyczynia się do powiększenia liczby utrzymywanych z funduszy rządowych."

Pomoc Rządowa Dla Wydawcy

Toronto, Kanada, (UPI) — Rząd kanadyjski udzielił pożyczkę na sumę jednego miliona dolarów największemu wydawcy w Kanadzie "Mc Clelland and Stewart" ażeby nie dopuścić do przejścia tej firmy na własność zagranicznej firmy.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka i babcia nasza, śp.

Salomea Pokrzywa

(z domu Uczeń) (żona śp. Jana) (matka śp. Władysława)

Czł. Bractwa Niewiast Różańca św. przy par. św. Heleny, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 18-go kwietnia 1971 roku, przeżywszy 81 lat.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 21-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 1006 N. Western Ave., do kościoła św. Heleny, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Theodore (Dolores), Michel (Helen), synowie i synowie; Margaret i Melinda Poran, wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Kirsten Funeral Home, Telefon: AR 6-3378.

Ikony z Sanoka

Kraków, (NK) — Muzea województwa rzeszowskiego posiadają najbogatsze w Polsce zbiory zabytków sztuki cerkiewnej — obrazów na drzewie i płótnie, malowanych chorągwi cerkiewnych, krzyży procesyjnych, drzeworytów, strojów liturgicznych itd. Do największych i najciekawszych należą tu zbiory 600 ikon w sanockim Muzeum Historycznym powstałym w 1934 roku.

Zbiory sanockiego muzeum pochodzą przede wszystkim z regionu Rzeszowszczyzny, a także woj. krakowskiego i obwodu lwowskiego (ZSRR). Jednym z najcenniejszych eksponatów jest najstarsza ze znajdujących się w Polsce ikona, pochodząca z drugiej połowy XIV w., malowana na desce lipowej o rozmiarach ok. 80 x 135 cm, przedstawiająca zaśnieżenie Matki Boskiej. Natomiast największa rozmiarami — 2 x 1,7 m — jest ikona przedstawiająca "Sąd ostateczny", a prezentująca ikony zawieszane na ścianach cerkwi, w odróżnieniu od ikon wchodzących np. w skład tzw. ikonostasu, tj. całego zespołu obrazów o treści religijnej, — podporządkowanych jednej głównej idei. Muzeum posiada tylko jeden pełny ikonostas z końca XVIII w. Najcenniejsze są w tych zbiorach ikony powstałe w XVII w. przy czym spora ich część powstała w Rybotyczach koło Przemyśla, gdzie istniały specjalne pracownie ikonograficzne. Nie brak jednak i ikon powstałych już w bieżącym stuleciu.

Jako ciekawostkę warto podać fakt, iż — jak świadczy akta konstytora grecko-katolickiego w Przemyślu, wiele ikon powstało... jako ekspiacje za winy. Grzesznik ska-

zywany był na... ufundowanie ikony, a w niektórych wypadkach prawdopodobnie na własnoręczne jej wykonanie.

Łącznie na terenie Rzeszowszczyzny znajduje się obecnie ok. 2 tys. ikon (Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku — ok. 250, Muzeum Ziemi Przemyskiej ok. 300 i Wojewódzka Składnica Zabytków przy muzeum w Łańcuchu — ok. 800).

Policjanci w Berwyn Dostaną Podwyżkę

Przedstawiciele Dept. Policji w Berwyn, składającego się z 58 osób, przyjęli ofertę władz miejskich podpisania nowego kontraktu, na mocy którego wszyscy oprócz szefa policji otrzymają podwyżkę płac \$800 rocznie oraz dwa dodatkowe święta. Podwyżka, z datą wczesną, 31 grudnia br. (termin wygaśnięcia starego kontraktu) zwiększy pensję roczną policjanta z \$10,238 do \$11,038.

Ślub w Scenerii Sprzed Stu Lat

Lublin. — Oryginalny orszak postaci ubranych w stroje sprzed 100 lat przemaszewował z dzielnicy uniwersyteckiej do urzędu stanu cywilnego w Lublinie.

Na umajonej dorożce jechała para nowożeńców: ona w białej długiej sukni, on w smokingu i meloniku. W ten sposób odbyły się zaślubiny pary studentów 3 roku lubelskiej WSI — Stanisławy Pawluszki i Stanisława Paletki. Wieczorem odbyła się utrzymana w starodawnym stylu zabawa weselna.

Wypadki Drogowe

Jedna osoba zginęła, 7 odniosło obrażenia w zderzeniu dwóch samochodów na 31-ej i Emerald ul. Gustaw Lopez, lat 25, zam. pnr. 2506 S. Albany, zmarł w drodze do szpitala, J. R. Cordosa odniósł ciężkie obrażenia i znajduje się w stanie krytycznym. Żona Cordosa, Betsy, lat 25, Ramundo, Lilli Santiagolat 25 i jej córka Lisa, lat 5 zostały opatrzeni i zwolnieni. W drugim samochodzie obrażenia odnieśli Harold Williams, lat 22, zam. 5059 W. 32nd Pl. i Christine Denanda, 18, zam. 6919 W. Higgins Rd. Policja nie podała szczegółów dotyczących wypadku.

W innym wypadku zginęła Cosme Carbajal, pnr. 209 E. 22nd ul.; pasażer auta, 26-letni Manuel Ayala odniósł obrażenia, gdy samochód prowadzony przez p. Carbajal uderzył w zaparkowaną ciężarówkę na East End ul.

Trzej mieszkańcy powiatu McHenry zginęli gdy samochód którym jechali uderzył w drzewo na Ill. Hwy, na południe od Hebron. Śmierć ponieśli: Gerald R. Fitzmaurice, lat 37 i jego żona Mary, lat 32, zam. pnr. 8313 Stewart ul., Hebron, oraz Samuel Wynstra, 27, zam. pnr. 7609 Stewart, Hebron. Żona Wynstra, Sandra, lat 27, która kierowała autem, znajduje się w szpitalu w ciężkim stanie.

Hełczyński i Prager Doktorami h.c. Polskiego Uniwersytetu

Londyn (DP). — Senat akademicki Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie zatwierdził jednomyslnie uchwałę Rady Wydziału Humanistycznego, nadająca doktoraty honorowe prof. dr Bronisławowi Hełczyńskiemu i prof. dr Adamowi Pragierowi.

Prof. B. Hełczyński wyróżniony został doktoratem honorowym filozofii z zakresu historii, zaś prof. A. Prager doktoratem honorowym filozofii z zakresu literatury. Doktoraty honorowe nadane zostały obu uczonym za zasługi położone przez nich w dziedzinie pracy naukowej, społecznej i niepodległościowej, a przede wszystkim za zasługi na polu publicystyki politycznej.

Równocześnie wydział prawa i nauk politycznych przyznał doktorat nauk politycznych Gideonowi Ziv-Dar (Andrzejowi Wojciechowi Dzierżyńskiemu, obywatelowi Izraela, za pracę pt. "Doktryny prawne i polityczne na usługach ekspansji sowieckiej na arenie międzynarodowej". Promotorem pracy był prof. dr Jerzy Gawenda, koreferentem prof. dr Zdzisław Stahl.

Uroczysta promocja honorowych doktorów odbędzie się w czerwcu na zamknięciu roku szkolnego, wedle ustalonej tradycji Uniwersytetu.

Tragiczna Śmierć Ojca i Syna

Miles Harper, lat 43, zam. pnr. 5356 W. Washington i jego syn, 21-letni Miles Jr., zostali zastrzeleni przez bandytę w składzie towarowym pnr. 4809 W. Lake, w piątek późnym wieczorem. Bandyta uciekł samochodem jaskrawo pomarańczowego koloru. Detektywi z oddziału policji przy ul. Shakespeare prowadzą dochodzenia. Według zeznań świadków zabójca czekał na Harperów, a gdy nadeszli, rozpoznała się kłótnia o pieniądze.



NA ZDJĘCIU: Członek załogi czołgu, Pld. Wiethameczyk, w drodze do granicy Laosu, na zachód od Lang Vei, sprawdza wyrzutnik granatów.

Chicagoscycy Żydzi Czczą Pamięć Pomordowanych

Wczoraj chicagoscycy Żydzi uczcili pamięć pomordowanych Żydów w getcie warszawskim i na całym terenie Europy w czasie Drugiej Wojny Światowej. Uroczystość odbyła się w Mather High School, 585 N. Lincoln Ave. i była zorganizowana przez Yizkor Committee for Six Million Martyrs. Szesć uczestników uroczystości, które były przeprowadzane w czasie faszystów, zapaliło 6 świec symbolizujących 6 milionów zamordowanych.

Podobna uroczystość odbędzie się o godzinie 1:30 po południu, 25-go, tj w niedzielę, bież. mies. na terenie Northeastern Illinois State College. Organizatorem uroczystości na terenie miasteczka uniwersyteckiego jest Midwest Jewish Council.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy mąż mój, dziadus i brat nasz, śp.

Franciszek Krasnowski

nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 17-go kwietnia 1971 roku, o godzinie 10:55 wieczorem, w podeszłym wieku.

Odwiezając można od 2-ej do 10-ej wieczór.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 21-go kwietnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego Zarzycki Manor Chapels, pnr. 5088 S. Archer Ave. (na rożniku Keeler Ave.) do kościoła św. Bratonia, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Sophie (z domu Brudziś), żona; Virginia Baran, Irene Klapperich, Leonard, Frank R. i Lenore Lobodzinski, córki i synowie; Joseph Baran, Ted Klapperich i Michael Lobodzinski, zięciowie; Patricia i Marilyn, synowie; Joseph i Boleslaus, bracia; Romona, bratowa; 16-ciooro wnucząt; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zarzycki Manor Chapels, Telefon: 767-2166.

Pogrzebem zajmuje się: Zarzycki Manor Chapels, Telefon: 767-2166.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy mąż mój, ojciec, brat i dziadus i wuj nasz, śp.

Wincenty Korziuk

Członek Parkview Citizens Improvement Club, p o krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 18-go kwietnia 1971 roku, o godzinie 9-ej rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 21-go kwietnia, o godzinie 8:45 rano, z zakładu pogrzebowego Casey - Laskowski, pnr. 4540-50 W. Diversey Ave., do kościoła św. Wacława, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Cecylia (z domu Wiedziński), żona; Józef (Janina), syn i synowa; Józef, brat; Elżbieta Korziuk, siostra w Polsce; wnuk i wnuczki, bratanek i brataniczka; oraz siostrzeńcy i siostrzeńce w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Casey Laskowski. (19, 20)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy mąż mój, ojciec, dziadus, brat i szwagier nasz, śp.

Albert J. Dyrek

(syn śp. Stelli Mucha)

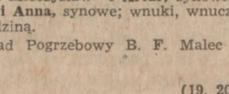
Członek Tow. Ogniwo Narodowe Grupa 899 ZNP, Tow. Najśw. Imienia Jezus przy par. św. Anny, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 17-go kwietnia 1971 roku, o godzinie 4:25 po południu, przeżywszy 71 lat.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 21-go kwietnia, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6620-28 W. Archer Ave., do kościoła św. Anny, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Weronika (z domu Kulinska), żona; Edward (Sylvia), Eugeniusz (Teresa), synowie i synowie; Florence (Józef) Oleksy, córka i zięć; 10 wnucząt; Anna Mucha, Jean (Władysław) Polifka, siostry i szwagier; oraz szwagierki i szwagrowie; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Ridge Funeral Home, Telefon: 586-7900. (19, 20)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Anna Krajenta

(z domu LASKOWSKA) (żona śp. Tomasza) (matka śp. Jana)

po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 18-go kwietnia 1971 roku, o godzinie 8-ej rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 21-go kwietnia, o godzinie 9-ej rano z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Trojcy, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Zygmunt, Bernard, Tadeusz i Artur, synowie; Zofia, Adela, Maria, Helena, Irena i Anna, synowie; wnuki, wnuczki i prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie. Telefon: 774-4100. (19, 20)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, że najukochańszy syn nasz, brat mój, wnuczek, mój i wuj mój, śp.

Robert C. Kostro

(wnuczek śp. Wiktorii Kosto) (przez nieszczęśliwy wypadek, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 16-go kwietnia 1971 roku, wieczorem, przeżywszy 33 lat.

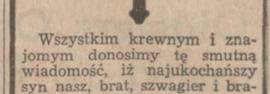
Wizytacja we wtorek, od 2-ej po poł. do 10-ej wiecz.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 21-go kwietnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4901-07 S. Archer Ave., do kościoła św. Turybuzza, a stamtąd na cmentarz Z m a r t w y c h w s t a n i a Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Marian i Helena (z domu Kendzior), rodzice; Richard (Judy), brat i bratowa; Antoni Kostro, dziadus; Angela, brataniczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Szykowny Funeral Home, Telefon: 735-7521.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn nasz, brat, szwagier i bratanek, śp.

Piotr Paweł Lis

po krótkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 16-go kwietnia, 1971 roku, o godzinie 2:30 po południu, przeżywszy lat 22.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 20-go kwietnia, o godzinie 10:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 1845 N. Hermitage Ave. blisko Cortland ul. do kościoła Najśw. Marii Panny Anielskiej, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znaj

Plan Loterii w Illinois

Reprezentant Ralph C. Capparelli zgłosił w Izbie Niższej wniosek powołania specjalnej komisji, która zbada możliwości wprowadzenia loterii w stanie Illinois, celem zasilenia funduszu szkolnego. Komisja, w liczbie 12 członków, ukonczyłaby prace do 1973 r. Capparelli powiedział, że loteria w Nowym Yorku przynosi 2,5 miliona dol. dochodu miesięcznie, w New Jersey — \$3,5 miliona. W Illinois, jak przewidywa Capparelli, roczny dochód wyniesie około \$50 milionów.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE w CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE w KOLEJNOŚCI NADAWANIA

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie od 6:30 do 7:30 rano
Sobota 11 - 11:30 rano
Niedziela 1 - 2 po poł.

MICHAŁ PRZEMYSKI
Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC-1240 KC

Codziennie 7 - 8:30 rano
2 - 3 po poł. w niedziele

ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ

Stacja WEDC

7 dni w tygodniu
8:30 - 9:30 rano

"TONY PIENKOWSKI Show"

Stacja WTAQ-1300 KC
Codziennie 9:35 - 10:00 rano

"GODZINA MIĘDZYNARODOWA"

Stacja WTAQ-1300 KC
Sobota 6:35 - 7:30 wiecz.

JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY, Kierownicy

"POLSKA W MUZYCE, PIESNI i SŁOWIE"

Stacja WOPA
Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł.

ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA"

Stacja WOPA
Codziennie o 1, 3:30 i 6:30 oraz o 8-jej wiecz.

Dr. W. SIKORA
Producent i Właściciel

"GŁOS POLONII"

WOPA-1490 KC
Codziennie od 4:30 po poł. i od 5:30 wieczorem

W Soboty 4 - 6:30 wiecz.

pp. Mgr. **JÓZEF i SŁAWA MIGALOWIE**—Właściciele
p. **DIANA MIGALA-CIHAŁ**
Kierowniczką

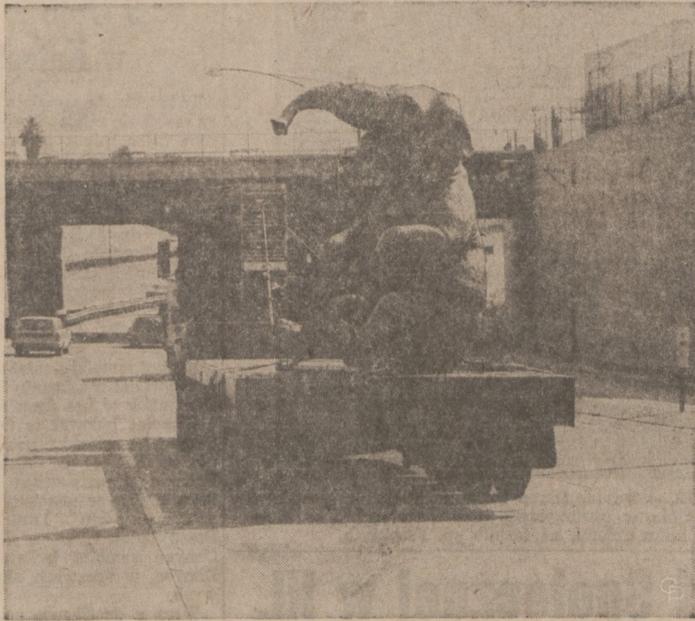
"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA-1490 KC
W Każdy Wtorek, Środe, Czwartek i Piątek

7-7:30 wiecz.
Kierownik **BRONISŁAW ZIELIŃSKI**
Anonsery **FELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE**

ZENON KWIATKOWSKI

Stacja WOPA - 1490 KC
od poniedz. do piątku 9-9 wiecz.



JEDZIE DO PRACY — Na zdjęciu słoń, jeden z głównych aktorów nowego filmu Disney'a w drodze do Disneyland, Kalifornia.

Pierwsze Plany Zagospodarowania Zamku Królewskiego w Warszawie

Warszawa (KAI). — W uzupełnieniu uprzednio podanej wiadomości o dyskusji Komitetu Odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie nad sprawą przyszłego jego zagospodarowania, poniżej podajemy szczegóły wstępnego projektu.

24 reprezentacyjne sale z epoki Jagiellonów, Wazów i czasów Stanisławowskich na parterze i I piętrze od strony Wistły stanowiąby Muzeum Historii i Kultury z czasów odrodzenia, baroku i oświecenia. Sala Konstytucji 3 Maja powinna być zrekonstruowana według stanu z końca XVIII w., a Sala Poselska — wg. stanu z czasów Królestwa Kongresowego.

W parterowych pomieszczeniach Wieży Grodzkiej proponuje się umieszczenie urny z sercem Tadeusza Kościuszki. Biblioteka Stanisławowska ukazać ilustrowane przykładami dzieje książki polskiej.

Pomieszczenia obok Sali Senatu, w której uchwalono Konstytucję 3 Maja, należałoby wykorzystać do zobrazowania przemian ustrojowych w ciągu wieku, ukazania wizji naszych dziejów. Służyć temu będą najwznowione obrazy Matejki.

Proponuje się, aby sale parterowe i I piętra od strony Krakowskiego Przedmieścia przeznaczyć na siedzibę Polonii Zagranicznej, miejsce spotkań rodaków z obczyzny, odwołujących się do macierzyzny.

W gotyckich piwnicach projektu się utworzenie Skarbcza Zamkowego ze zbiorów sztuki zdobniczej Muzeum Narodowego w Warszawie. Znalazłaby się tutaj: miecz koronacyjny i berło Stanisława Augusta, wyroby artystyczne ze złota i srebra, bezcenne stare klejnoty itp.

Muzeum zajmujące znaczną część pomieszczeń zamkowych będzie syntezą najcenniejszych osiągnięć nauki i kultury polskiej z uwzględnieniem roli wielkich twórców. Osiągnięcia nauki na tym tle należałoby zaprezentować chronologicznie od czasów najdawniejszych po dobę współczesną, zwracając szczególną uwagę na okres odrodzenia i oświecenia, okres niewoli i lata niepodległości od 1918 r. do chwili obecnej.

W dziedzinie nauki Muzeum powinno obejmować zagadnienia polskiej doktryny prawa narodów, roli nauki w reformach państwowych w kształtowaniu świadomości i wychowaniu społeczeństwa podczas półtorawiekowej nie-

woli i w latach hitlerowskiej okupacji. Znaleźć się tutaj mogą wybitne osiągnięcia nauk przyrodniczych, ekonomicznych i technicznych, osiągnięcia nauki w latach 1918—1939, jej rozwój i nowe zadania w Polsce Ludowej.

W dziedzinie literatury Muzeum mogłoby zobrazować narodzin piśmiennictwa polskiego, rozwój i upowszechnienie literatury przez wszystkie wieki, a także ukazać wybitnych twórców Warszawy. Bogate dzieje teatru polskiego poczynając od XIII-wiecznych pastorałek — pierwszych form widowiskowych — aż po lata międzywojenne i rozwój sceny w Polsce Ludowej stanowiąby oddzielny ekspozycyj. Podobnie zresztą traktowany byłby dział muzy-

ki obejmujący twórczość najwybitniejszych kompozytorów i wirtuozów, polski folklor muzyczny oraz zabytki instrumentalne od XIII w. wraz z dostępną dla wszystkich dyskoteką najwartościowszych utworów.

W narodowej galerii osiągnięć nie może zabraknąć wybitnych Polaków. O tym, kto zajmie miejsce w Panteonie zdecydować całe społeczeństwo. Prasa udostępniłaby do publicznej dyskusji. Należy się spodziewać, że będzie ona gorąca i przyniesie wiele pożytecznych propozycji. Już w trakcie zatwierdzenia projektu padły uwagi, aby wyłączyć zagadnienie nauk ścisłych, pozostawiając sferę kultury. Dyskusja będzie trwała do 15 maja br. Po skrupulatnym rozważeniu wyników dyskusji, Komitet Obywatelski Zamku podejmie w czerwcu br. ostateczne decyzje w sprawie wykorzystania Zamku,

Polsko-Angielskie Rozmowy Handlowe

Przebywająca w W. Brytanii na zaproszenie rządu brytyjskiego delegacja przemysłowa z zastępcą przewodniczącego Komitetu Nauki i Techniki, min. J. Hrynkiwiczem na czele zakończyła swoje rozmowy w Londynie.

Rozmowy te prowadzone z przedstawicielami rządu brytyjskiego, organizacji przemysłowych i handlowych oraz koncernów, dotyczyły aktywizacji polsko-brytyjskich stosunków gospodarczych, a w szczególności zwiększenia polskiego eksportu towarów przemysłowych na rynek brytyjski i rozszerzenia współpracy naukowej i technicznej.

Min. Hrynkiwicz oświadczył, że stosunki Polski z W. Brytanią rozwijają się pomyślnie. Obecnie jednak istnieje konieczność zmiany profilu polskiego eksportu do W. Brytanii.

Należy sprzedawać na rynek brytyjski większy procent polskich artykułów przemysłowych. Sprawa ta jest ważna zarówno dla Polski, jak i dla W. Brytanii. W przeciwnym razie nastąpić może spadek obrotów we wzajemnej wymianie towarowej.

Jedną z możliwości zwiększenia polskiego eksportu wyrobów przemysłowych jest rozszerzenie już istniejących i nawiązanie dalszych związków kooperacyjnych przemysłowego z brytyjskim. Delegacja nasza — powiedział min. Hrynkiwicz — przywiozła do Londynu charakterystyki 30 polskich przedsiębiorstw przemysłowych, kan-

dydatów do kooperacji z przemysłem brytyjskim. Są to poważne zakłady, takie jak np. Huta Stalowa Wola.

Przedstawiliśmy jej naszym angielskim partnerom, którzy odnieśli się z zainteresowaniem do naszych propozycji.

Grób Emilii Plater

Rozstawiona przez Mickiewicza bohaterka Emilia Plater, której nazwiskiem oznaczają się liczne drużyny harcererek w zachodniej Europie i "Polsce Ludowej", nie została zapomniana na Litwie.

Jej grób znajduje się w miasteczku Kapiamiestis (dawna polska nazwa Kopciowo) w litewskiej części Suwałszczyzny. Na nagrobku z krzyżem jest napis: "Emilia hrabina Broel-Plater. Ur. 13. XI. 1806, zm. 23. XII. 1831".

Sądząc z fotografii, jaką do wileńskiego "Czerwonego Sztandaru" przesłał p. I. Andrzejewski, nagrobek jest w dobrym stanie. Położony jest w środku małego cmentarza i odgradzony od innych grobów. Dość wysoki nagrobek z krzyżem góruje nad innymi. Mogiła opiekują się pionierzy litewskiej szkoły średniej w Kapiamiestis.

P. Andrzejewski podaje, że można do nich pisać pod adresem: ZSRR, Lit. SRR, rejon Wejsiejaj, Kapiamiestis, — szkoła średnia.

Dziennik Pol. — Londyn

Prof. Zbigniew Drzewiecki

Warszawa (ZW). — Polska kultura muzyczna poniosła wielką stratę. Po ciężkiej chorobie zmarł 11 bm. w Warszawie — w wieku 81 lat znakomity pianista, pedagog, działacz muzyczny — prof. Zbigniew Drzewiecki.

Profesor Zbigniew Drzewiecki — to cała epoka w polskiej muzyce XX wieku. Rok temu, 8 kwietnia obchodziliśmy uroczyste osiemdziesiąt rocznicę jego urodzin, 2 lutego br. minęło równo pięćdziesiąt pięć lat od pierwszego występu publicznego znakomitego pianisty na estradzie ówczesnej Filharmonii Warszawskiej. Ale te rocznice zamykają jedynie długi okres czasu, poświęconego na działalność dla polskiej kultury muzycznej. Lista osiągnięć jest zbyt długa, aby można było tu wymienić wszystkie zasługi wielkiego artysty, ofiarnego działacza i wybitnego pedagoga.

Wyszkolony w kulturze klasycznej gimnazjum im. Chrzczanowskiego w Warszawie zdobywał następnie wiedzę muzyczną w Konserwatorium Warszawskim w klasie fortepianu, skrzypiec i teorii, a doskonalił ją w sławnej Akademii Muzycznej w Wiedniu.

Kiedy Zbigniew Drzewiecki wraca z zagranicy, zostaje jednym z najmłodszych profesorów warszawskiego Konserwatorium (ma wówczas za ledwie 26 lat). Obok zajęć pedagogicznych, którym pozostał wierny aż po ostatnie dni swego życia, często występuje na estradach zagranicznych, m.in. w Paryżu na Festiwalu Muzyki Polskiej w r. 1925; później pracuje przez pewien czas pod kierunkiem Ignacego Paderewskiego w Riond-Bosson, aby po powrocie do Polski działać na stanowisku prorektora w czasach, gdy stołeczna uczelnia, po zreformowaniu studiów, kierował Karol Szymanowski, następnie sam zostaje rektorem, prowadząc zarazem kurs koncertowy we Lwowie.

Zbigniew Drzewiecki był współzałożycielem i pierwszym prezesem Tow. Muzyki Współczesnej redaktorem biuletynu "Muzyka Współczesna". Tuż przed wojną został mianowany członkiem honorowym Konserwatorium w Helsinkach.

Natychmiast po wyzwoleniu staje do pracy w wolnym Krakowie: tworzy tam Państwową Wyższą Szkołę Muzyczną i kieruje nią jako rektor. Bierze czynny udział w pracach Polskiego Wydawnictwa Muzycznego, podobnie jak przed wojną, pisze wiele artykułów, szczególnie poświęconych sztuce pianistycznej, koncertuje w wielu krajach Europy i jest częstym gościem na estradach krajowych instytucji muzycznych.

Osobny rozdział działalności prof. Zbigniewa Drzewieckiego — to prace organizatorskie w Tow. im. Fryderyka Chopina, działalność przy organizowaniu i prowadzeniu Konkursów Chopinowskich, gdzie zasiada w jury, często mu przewodnicząc. Jednocześnie staje się jednym z założycieli SPAM, jego wieloletnim prezesem zwyczajnym, a następnie otrzymuje godność prezesa honorowego.

Do jego uczniów należą artyści, dobrze nam znani z występów i sukcesów na Konkursach Chopinowskich, jak J. Berezynski, R. Etkin-Moszkowska, B. Kon. Halina Czerny-Stefańska, Adam Harnasiewicz, Fou-Tsung, Marta Sosińska i in.

Ta bogata lista faktów mówi o zasługach, ofiarnej pracy dla kultury muzycznej rodzinnego kraju, o oddaniu wszystkich sił wiedzy i talentu sprawie polskiej pianistyki.

"Non omnis moriar" — te słowa odnoszą się w pełni do prof. Zbigniewa Drzewieckiego. Pozostawił po sobie wielkie dzieło, utalentowanych następców i wspomnienie wspaniałego, wielkiego formatu Człowieka.

Józef Struś

Był jednym z najwybitniejszych lekarzy epoki renesansu. Urodził się w 1510 r. w Poznaniu. Po ukończeniu nauk w Krakowie, uczył się wiedzy medycznej u Cypriana z Lowicza, autora dzieła "O praktycznej medycynie". W 1532 r. udał się na dalsze studia do Padwy.

Po czterech latach nauki, senat wenecki powierzył mu obowiązki profesora medycyny na tamtejszym uniwersytecie. Przełożył z greckiego na łacinę kilka książek Galena; był to po Hippokratesie najślawniejszy lekarz starożytności. Dodać jeszcze trzeba, że owe dzieła Galena dotąd nie były tłumaczone na łacinę, język podstawowy ogólnie używany przez uczonych. W 1535 r. Struś wydaje swoją pierwszą własną książkę "O badaniu pulsów". Opisał w niej rodzaje tętna i jego znaczenie dla celów diagnostycznych. Pierwszego dnia sprzedano aż 800 egzemplarzy dzieła. Z wszystkich stron Europy nadeszły zamówienia, książka polskiego lekarza była więc bestsellerem w całym tego słowa znaczeniu. Również w wykonywaniu praktyki lekarskiej Struś miał "szczęśliwą rękę", wielu swym pacjentom przywracał zdrowie i przedłużał życie. Sława jego rozchodziła się po całej Europie. Król Zygmunt August w uznaniu jego wiedzy i umiejętności wezwał Strusia do powrotu do Polski i mianował go pierwszym lekarzem swojej siostry Izabelli, królowej węgierskiej.

Cesarz turecki Soliman II, gdy nie znalazł pomocy u własnych lekarzy, wezwał Strusia do Konstantynopola i słuchając jego zaleceń odzyskał wkrótce zdrowie. Król hiszpański Filip II, którego Struś leczył również skutecznie, pragnął sławnego lekarza przyciągnąć na swój dwór. Nie dopuścił do tego król Zygmunt August, mianując Strusia swoim pierwszym przybożym lekarzem. Tutaj jednak umiejętności Strusia zawiodły, choremu królowi polskiemu nie przyniósł ulgi i pomocy. Na dolegliwości Zygmunta Augusta, jak stwierdzali współcześni i w co wierzył sam król, medycyna nie miała lekarstwa. Zygmunt August był bowiem zaczarowany (!) przez niewiasty i cała jego choroba miała to nadnaturalne (!) podłoże. Tak w każdym razie twierdzą kronikarze opisując życie sławnego lekarza i tłumacząc brak dodatkowych wyników w jego leczeniu polskiego monarchy.

Struś przeniósł się do swe-

go rodzinnego miasta Poznania i tu mieszkał już do śmierci. Przyjaźnił się ze sławnym lekarzem Wojciechem Oczko, pisał dzieła medyczne i astrologiczne, a również wiersze. Zmarł w Poznaniu 6 marca 1568 r., a zatem na cztery lata przed swoim niewyleczalnym pacjentem, królem Zygmunt Augustem. Znakomitego lekarza pochowano w katedrze poznańskiej, gdzie umieszczono też następujące epitafium:

"Józef Struś z Poznania, doktor filozofii i medycyny, tłumacz ksiąg greckich na język łaciński, ongiś profesor medycyny w Padwie, opłacony przez senat Rzeczypospolitej Weneckiej. Odwiedził sztuki badania pulsów, zaniedbaną w ciągu kilku wieków, następnie lekarz Miłościwego Pana Zygmunta Augusta, króla polskiego. Zmarł w Roku Pańskim 1568, w 58 roku życia".

Mikołaj Żurawski znany ówczesny poeta, w wierszu mu poświęconym m. in. pisał: Gdyby ktoś chciał odmalować obraz prawdziwego lekarza, Nie potrzebowałby brać wzoru z wielu ludzi. Obrazem bowiem wszelkich cnót lekarza jest Struś, Sam jeden wystarczy może za wielu. (Sz).

40-te Targi w Poznaniu

Kolejne, 40 Międzynarodowe Targi Poznańskie odbędą się w dniach 13-22 czerwca 1971 roku. Jubileusz ten zbiega się z pięćdziesiątą rocznicą rozpoczęcia działalności zarządu targów. Po raz pierwszy otwary one swe podwoje w 1921 roku jako targi krajowe, z udziałem kilku zaledwie firm zagranicznych i po dziś dzień cieszą się nie słabnącym zainteresowaniem handlowców z całego świata.

W tegorocznych jubileuszowych MTP. weźma udział wystawcy z 34 krajów (wraz z Polską) — przy czym 29 państw postanowiło wystąpić w oficjalnych ekspozycjach kolektywnych. Tęroczna ekspozycja polska w ponad 80 procent składac się będzie z dóbr inwestycyjnych i artykułów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego.

Plan ekspozycji polskiej na MTP zakłada zaprezentowanie pełnej oferty eksportowej. Bez mała 3000 polskich przedsiębiorstw przemysłowych eksportować będzie szereg nowości technicznych.

*** PRACA MĘSKA**

FOREMAN

Needed at once. Must be experienced on men's pants. Must be able to read and write English.

AMCO PANTS MFG. CO.
527 S. Wells St.

OWNER-DRIVER

Men with late model tractors to haul new automobiles from the Chicago Sub Area to various destination in the Midwest. Above average earnings. Good driving record a must. Also must be able to pass FCC physical.

APPLY

Arco Auto Carriers
2140 W. 79th St.
An Equal Opportunity Employer

Maintenance Man

Duties include some welding. Must know 3 phase electrical.

Ask for

MR. FARBER

376-7300

STOCK ROOM HELPER

To handle and store materials. We need an ambitious individual who can work without supervision. Permanent, full time work. Must read and write English.

Call for appointment

226-4800

*** PRACA ŻENSKA**

GOSPODYNI

Doświadczona w pracach portera. Musi być szybka i posiadać dobre referencje. 30 godzin tygodniowo. Zgłoszenia do Mr. R. Weiner.

ROTHSCHILD'S

4011 Milwaukee Ave.

EXPERIENCED COOK

Part time at Country Club. Palos Area. Mature woman preferably.

448-5544

OPERATOREK ELEKTRYCZNYCH

MASZYN DO SZYCIA
Doświadczonych przy ciężkich materiałach. Dobra zapłata. Stala praca. Ochładzana pracownia. Muszą mówić po angielsku.

WHEELER CO.

224 W. Huron St.
SU 7-1156

*** AUTA**

1968 PONTIAC — 775-6923

*** Domy Poza Chicago**

PRZEZ WŁAŚCICIELA trzy czwarte akrow sadu, 8 pokojowy dom, stylu "ranch", w bezmieście pokoj zabawowy. Garaż. Cicha, piękna okolica. Ponad 40. Iłasia — 773-9221

*** DO WYNAJĘCIA**

6 POKOI, 1-sze piętro, ogrzewane, \$90, dorosłym. Evergreen Ave. BR 8-0895. — HUMBOLDT 9-1110.

4 and 3 1/2 ROOM APARTMENTS

Newly decorated, stove and refrigerator \$130-\$120 per month, adults no dogs.

472-8737 or 338-1024

*** PARCELE**

NA PÓLNOCNYM-ZACHODZIE 5 bieżących akrow farmerskiej ziemi, ze strumieniem, 10 minut do sklepów i szkół. Dobra inwestycja. \$10,950. Można być długie spłaty. 231-1025

*** RUMMAGE SALE**

RUMMAGE SALE w Messiah Lutheran Church, Melving i Pattern (6200 zachód-3650 północ), we wtorek, 20 kwietnia od 5-9 wiecz., 21 kwietnia od 9 do 1 po poł. w Fellowship Hall.

*** KONTRAKTORZY**

Zróbcie Raz — A Dobrze!
Roboty ciesielskie, obicia, dachy, fugowanie, kanalizacja, cementowanie, podpory, malowanie, rynnny. KOMPLETNE PRZERÓBKI!
Reparacje, wstawianie i zewnątrz. Od kominów do piwnicy!
w mieście i poza miastem. 489-5000

*** ZIEMIA**

CZARNA ziemia 10 buszli — \$6,00;
20 buszli — \$11,00. — 521-2130.



AMERYKAŃSKI KANONIER zasłania uszy, by nie słyszeć wybuchu działa skierowanego na pozycje komunistów, zgrupowanych wokół bazy 6 w Pld. Wietnamie.



KEN STENWALL "Junior Miss" 1970 r. przystrojona w "wiazankę" swych przyjaciółek, ukoronuje w dniu 5 maja swoją następczynią podczas konkursu w Mobile, Ala.

Puciński Za Przyspieszeniem Zakończenia Wojny w Wietnamie

Kongresman Roman Puciński (D-Ill.) oświadczył w niedzielę, iż jest przekonany, że zaprzestanie wysyłania amerykańskich żołnierzy do Wietnamu przyczyni się do zaprzestania działań i zwolnienia amerykańskich jeńców znajdujących się w rękach komunistów. Miało by to również "stabilizacyjny efekt" na atmosferę w kraju. Kongresman Puciński zapowiedział iż przedstawi w Izbie Reprezentantów wniosek, który obecnie jest rozpatrywany przez House Armed Service Committee (Komitet Izby do Spraw Wojskowych).

Roman Puciński w udzielonym telefonicznie wywiadzie oznajmił że swoje przewidywania opiera na wiadomościach przekazanych przez ambasady utrzymujące dyplomatyczne kontakty z Hanoi jak i na podstawie oświadczeń z samego Hanoi. Kongresman dodał jednak, że są to niezobowiązujące zapewnienia, na których realizację "nie ma żadnej gwarancji". Bez względu na to czy jeńcy amerykańscy zostaną zwolnieni i czy zostanie zawarty rozejm, po raz pierwszy od wielu lat setki tysięcy rodziców w kraju mogłyby spać spokojnie, nie obawiając się, że ich synowie zostaną wysłani do Wietnamu.

Jak proponuje kongresman żołnierze, którzy wracaliby z Wietnamu po obowiązkowym odbyciu jednorocznej służby na froncie nie byłby zastępowani nowymi oddziałami wysyłanymi ze Stanów Zjednoczonych. W ten sposób wszystkie amerykańskie oddziały

zostałyby wycofane z Wietnamu do maja 1972 roku. "Samo Hanoi oświadczyło, że jeżeli ustalimy datę ostatecznego wycofania amerykańskich sił z Wietnamu, komunisty wypuszczą jeńców wojennych oraz przystąpią do rozmów na temat rozejmu. Zaprzestanie wysyłania nowych oddziałów samo w sobie miało by ściśle ustaloną datę wycofania sił zbrojnych USA z regionu".

Kongresman Puciński dodał, że obiekcje Pentagonu wobec takiego zamrozenia dostaw nowych oddziałów są nieuzasadnione. Ponadto fachowcy doradcy w Wietnamie nie są wymieniani w stosunku jeden do jednego czemu stanowczo zaprzecza Pentagon, twierdząc, iż dokładanie tyle samo osób jest wysyłanych z misją co jest odwoływanych ze służby w Wietnamie. Kongresman dodał również, iż stanowisko prezydenta Nixon'a nie ustalania definitywnej daty wycofania się z Wietnamu, ponieważ mogło by to zrazić komunistów do prowadzenia jakichkolwiek pertraktacji jest wielkim "nonsensem".

"Hanoi doskonale wie, że prezydent Nixon nie ma po co jechać na Krajową Konwencję Republikańską, jeżeli w Wietnamie wciąż będą znajdowały się istotne wojskowe siły amerykańskie".

Natychmiastowe natomiast wycofanie amerykańskich wojsk "dodałoby nowych horyzontów w negocjach z komunistami obecnie", powiedział kongr. Puciński.

Demonstracja Weterańska w Stolicy Przeciwko Wojnie w Wietnamie

Organizacja weteranów — przeciwko wojnie w Wietnamie zebrała się już dzisiaj w pobliżu pomnika Lincolna w Washingtonie w liczbie ponad 900 weteranów. Spotkała się od razu z bardzo nieprzyjazną pogodą, bo z "niez sezonowym" chłodem i wiatrem o temperaturze 40 stopni. Ale weterani, którzy walczyli w bagnach Wietnamu tym się nie

zrażają, lecz energicznie rozpoczynają pierwszą rundę antywojennej demonstracji. Masy tych weteranów przybyły wczoraj autobusami z różnych stanów. Rozbiły namioty w pobliżu Pomnika Lincolna. — Noc przebyli weterani w tych namiotach.

Większość demonstrujących weteranów jest w mundurach i z medalami i orderami zdobytymi na wojnie w Wietnamie. Są tacy, którzy planują demonstracyjnie odesłać do Kongresu swe ordery za walkę i medale za rany.

Jeden z takich weteranów, a mianowicie 26-letni Jim Taylor z Kalamazoo, Mich., powiedział, że "jeśli ludzie nie usłuchają głosu weteranów, którzy wojowali w Wietnamie, to nie będą słuchać nikogo". Planujemy bowiem polityczną akcję typu pokojowego, aby obudzić ludzi z obojętności i doprowadzić do zakończenia wojny w Wietnamie — dodał inny młody weteran, bo 25-letni Steve Morris, z Denver, Colorado. Wszyscy weterani są przekonani, że ich demonstracja wywrze największy wpływ na politykę wojny w Wietnamie prez. Nixon'a.

Demonstrujący weterani planują wypełniać korytarze Kapitulu codziennie, przez cały tydzień. Będą tam nie tylko demonstrować przeciwko wojnie w Wietnamie, ale także zabiegać o lepsze "zapomogi weterańskie" oraz o amnestię dla tych żołnierzy, którzy zdezertowali z frontu w Wietnamie, jak i tych, którzy ze względu na wojnę w Wietnamie uchylili się od zaciągu do wojska.

Modelka Przyczyną Zatoru Na Ulicy

London (DP). — W okolicy High Street Kensington w Londynie powstał zator — wstrzymujący ruch przez dłuższy czas. Przyczyną było pojawienie się młodej modelki, prezentującej na wystawie w modnym magazynie jednoczęściową kreację.

Członkowie Rady Szkolnej Krytykują Poziom Nauczania

Członkowie Rady Szkolnej wystąpili w piątek z krytyką poziomu nauczania w szkołach chicagowskich, zarzucając, iż niektóre dzieci uczęszczające do szkoły nie umieją czytać. W odpowiedzi na zarzuty, superintendent Redmond oświadczył, że na to by doprowadzić poziom nauczania do należytego stanu, trzeba zwiększyć budżet, na okres następnych 5 lat, o 60 procent.

Trudności finansowe — powiedział Redmond — uniemożliwiają nam przedsięwzięcie odpowiednich kroków. Carey B. Preston, członek Rady Szkolnej, oświadczyła, — że główny nacisk trzeba wywrzeć na naukę czytania. Nie wiedziałam — powiedziała C. Preston, że nie mamy pieniędzy, aby uczyć dzieci alfabetu. Chciałabym wiedzieć, ile potrzeba pieniędzy by uzupełnić braki i nauczyć wszystkie dzieci sztuki czytania? Redmond odmówił odpowiedzi na to pytanie.

Inny członek Rady, Louis A. Malis, oświadczyła, że Rada wydaje zbyt wiele pieniędzy, przeznaczonych na naukę na inne cele. Na podstawie moich obserwacji — powiedziała Malis — marnujemy mnóstwo pieniędzy. Redmond przyznał, że weźmie pod rozważenie zalecenia Catherine Rother, zwalniana nauczycielki niewykwalifikowanych, — prace których nie dają pożądanych wyników. Dyskusja zakończyła się aprobatą rozważenia problemu na następnych zebraniach.

ORZEL i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zacierpnięta została ze źródełowych materiałów dotyczących kampanii polskiej z pamiętników uczestników walk i wydarzeń, oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpiękniej działalność szpiegowska i dywersyjną Niemców zamieszkałych w Polsce, następnie szaleństwo bohaterów walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wistą i Bzurą, diabelskie podstępne prowadzenie przez Niemców wojny wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywołanie tej do Niemiec.

Książka ta w ładnej, mocnej oprawie płóciennej kosztuje wraz z przesyłką \$2.50

Zamówienia wraz z należytą opłatą nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave.
CHICAGO, ILLINOIS 60622
C.O.D. nie wysyłamy



TRÓJACZKI Z... TRÓJACZKAMI. — David, Diane i Danny Freymuth, urodzeni przed trzema laty w Wapakoneta, Ohio, w towarzystwie innych trójczków — owieczek, które przyszyły na świat przed kilku dniami, na farmie pp. Freymuth.

Kryzys Opieki Społecznej w Ill. Problem Trudny Do Rozwiązania

Seria artykułów publicysty Arthura Siddona o problemie opieki społecznej w Illinois otwarta została artykułem w numerze niedzielnym Chicago Tribune, w którym autor porównuje ten problem, trudny do opanowania, z "epidemią, na którą nie ma środków leczenia".

Opieka społeczna w Illinois urosła do znaczenia kryzysu, który zagraża tym, których życie jest od opieki społecznej uzależnione, zagraża spokojowi pracowników opieki społecznej i w końcu staje się coraz większym ciężarem dla płatników podatków na cele opieki społecznej.

W Illinois co godzina przybywa 23 podopiecznych na liście opieki społecznej, a codziennie 559-ciu, czyli 17,007 miesięcznie. Obecnie ponad 796,000 osób w Illinois żyje z zasiłków opieki społecznej. Znaczy to, że co 14-ty mieszkaniec Illinois żyje nie z własnych dochodów lecz z funduszu opieki społecznej. Dlatego też budżet opieki społecznej Illinois na rok 1972 przewidyuje sumę \$1,12 biliona, to jest dwa razy tyle, ile wynosił ten budżet 3 lata temu.

Siddon stwierdza, że cała trudność problemu leży nie po stronie administracji stanowej, ale po stronie samego systemu.

System opieki społecznej powstał w czasie depresji i potem był wielokrotnie poprawiany, zmieniany i ulepszan. Ale nic z tego nie wyszło, bo system nie pracuje należycie w nowoczesnej społeczności. Wszelkie wysiłki jego usprawnienia spotkały się z niepowodzeniem. System po prostu nie pracuje — stwierdza Arthur Siddon.

Na to złożyło się wiele czynników, a głównie często sprzeczne z sobą przepisy federalne, stanowe i lokalne. — Sprawilo to, że nieraz wielkie sumy były marnotrawione po to, by zrobić małe, pozorne oszczędności.

Opieka społeczna jest przede wszystkim problemem wielkich miast. W powiecie Cook ponad 508,000 osób pobiera zasiłek z opieki społecznej, czyli co 11-ty mieszkaniec tego powiatu żyje na koszt publiczny. Tymczasem w powiecie Du Page, zaledwie 3,192 osób pobierają zasiłek z opieki społecznej, czyli co 142 mieszkaniec, a nie co 11-ty, jak w powiecie Cook, żyje na koszt publiczny.

Opieka społeczna jest czymś więcej niż problemem wielkich miast. Jest problemem stanowym i krajowym — jak to zagadnienie widzi gub. Ogilvie. Bo gdy przemysłowy powiat Cook ma największą cyfrę liczbę osób korzystających z zasiłku z opieki społecznej, to czysto wiejski powiat Pulaski ma na liście opieki społecznej największą liczbę osób w stosunku do ilości mieszkańców w tym powiecie.

W powiecie Pulaski jest na liście opieki społecznej 2,596 osób, co stanowi 30,2 procent ogółu mieszkańców tego powiatu.

Harold O. Swank, stanowy dyrektor opieki społecznej, oświadczył, że od lat najbardziej na południe wysunięte powiaty stanu Illinois miały swe problemy gospodarcze i społeczne związane z górnictwem.

Obecnie, gdy ekonomia w całym kraju, a więc niezależnie od górnictwa, weszła w stan zastój, wiele młodych ludzi, zwłaszcza tych z pewnymi zawodami, opuściła te powiaty, a w nich pozostali tylko starcy i ludzie bez jakiegokolwiek wyuczonego zawodu.

Według dyrektora Swanka problem dla opieki społecznej tworzą ludzie, za młodzi, za starzy i tak chorzy, że niezdolni do żadnej pracy, oraz ludzie bez żadnego wyuczonego zawodu, przydatnego dla nowej, technologicznej społeczności.

Wreszcie jest kategoria ludzi leniwych, którzy, ani nie chcą wyuczyć się jakiegokolwiek zawodu, ani w ogóle nie chcą pracować, oraz kategoria wyklętych życiowych, którym ich własny los jest zupełnie obojętny, a reagują tylko na ból.

Te kategorie ludzi wypełniają swymi nazwiskami coraz większe sterty papierów w biurach opieki społecznej. Coraz większa ilość pracowników (caseworkers) jest potrzebna do opracowania problemów tych ludzi. Stwarzają oni problemy dla gubernatora, dla Legislatury, słowem dla całej społeczności.

Gub. Ogilvie, który kiedyś powiedział, że "opieka społeczna nie pomoże biednym, a obrabowała płatników z podatków", jest zdania, że rząd federalny powinien przejąć na siebie główny ciężar opieki społecznej w całym kraju.

Obecnie około 45 procent kosztów opieki społecznej w stanie Illinois pokrywają fundusze federalne.

Ale trudność polega na tym,

że im więcej rząd federalny płaci, — tym więcej wydaje przepisów regulujących problem opieki społecznej, które wkraczają w cały system stanowy opieki społecznej i stwarzają raczej zamieszanie.

Nierówności świadczeń dla ludzi żyjących z opieki społecznej w różnych stanach — stworzyła problem migracji "ze stanów gorszych do stanów lepszych".

Rodzina 4-osobowa w Missisipi może dostać tytułem opieki społecznej w tym stanie najwyżej \$500 rocznie. — Tymczasem ta sama rodzina dostanie z opieki społecznej w Illinois \$3,000 rocznie. Wobec tego migruje z Missisipi do Illinois, co ułatwiła decyzja Sądu Najwyższego w Illinois, która przekreśliła roczny termin wyczekiwania na opiekę społeczną dla nowoprzybyłych "za pracą" do Illinois.

Tymczasem z reguły takie rodziny nie przybywają do Illinois, aby poszukiwać pracy, lecz aby dostać większy zasiłek z kasy społecznej.

Takich wypadków migracji rodzin szukających zaraz zasiłku z kasy opieki społecznej po przybyciu do Illinois, jest przeciętnie 60 miesięcznie — powiedział dyr. Swank. O innych aspektach tego epidemijnego problemu opieki społecznej w następnych artykułach.

Większość Księży Pragnie Wolności Wyboru Związku Małżeńskiego

I Nie Aprobuje Stanowiska Papieża w Sprawie Kontroli Urodzin

Sekretariat Krajowej Konferencji Biskupów Katolickich w Ameryce potwierdził wyniki studiów, że większość księży rzymsko-katolickich w naszym kraju pragnie mieć swobodę, co do decyzji wejścia w związek małżeński.

Rzecznik Konferencji Biskupów oznajmił, że Konferencja przeprowadziła dwa odrębne studia, aby stwierdzić czy wcześniejsze wyniki podobnych studiów Krajowej Federacji Księży i innych grup są dokładne i prawdziwe.

Wszelkie wyniki badania opinii księży wskazują, że młodzi księża są za swobodą wyboru stanu małżeńskiego. Rezultaty badania opinii wykazały, że 84 procent księży rzymsko-katolickich w wieku od 25 do 35 lat jest zdania, że sprawa zawarcia związku małżeńskiego przez księży jest sprawą księży, a nie Kościoła. Takie wyniki data ankieta Krajowego Ośrodka Badań Opinii Uniwersytetu Chicago.

Groźba Posuchy

Członek krajowej służby meteorologicznej, Hayden Fox z Cairo, Ill. ogłosił przypuszczenie, iż należy oczekiwać obecnie cyklu posuchy dla terenów wielkich równin. W tym roku bowiem przypada początek cyklu posuchy, który następuje co 20 lat. Fox oświadczył, iż dotknięte posuchą tereny obejmą niziny od Półn. Dakoty po Oklahomę na południe; tereny na zachód od rzeki Missisipi i rejonów stanów Illinois i Wisconsin. Opady deszczowe w tym cyklu wynoszą tylko 1/4 części normalnych.

Wydział statystyczny w Chicago wykazuje, iż ostatnie 26 dni były najsuchszymi okresem wiosennym w ostatnich 100 latach. Opad deszczowy wynosił w okresie tych 26 dni tylko .18 cala.

5 Osób z Chicago Zginęło w Katastrofie Samolotu

W katastrofie samolotu, który rozbił się w piątek wieczorem, kilka minut po wystarowaniu z portu lotniczego Grand Canyon, Arizona, zginęło 5 osób, wszyscy z okolic Chicago. Samolót znajdował się w drodze do San Francisco, gdzie odbywała się konferencja Scientific Communication, kompanii telewizji dalekosiężnej. Dr Merrill Sheoro, lat 47, zam. 281 Bloomingbank Rd., Riverside, prezes kompanii i pilot samolotu, miał także wziąć udział w zebraniu Stow. Dentystów w Los Angeles.

Samolot lądował w Grand Canyon z powodu pewnych niedokładności w motorze. Podczas naprawy grupa zwiędziła okolicę w miasteczku w pobliżu portu lotniczego. Przed lądowaniem w Grand Canyon samolot lądował w Denver, w sprawach służbowych.

Wrz z dr Shepro zginęli: William Vickers, 46, zam. 737 Waola, La Grange, prezes firmy Vickers Co., drugi pilot samolotu; Margaret C. Nejd,

620 Harrison, Oak Park, inżynier technik kompanii telewizji dalekosiężnej; Martin Rutsey, 27, 1480 Crestwood Ct., Aurora i Robert Kostro, 7920 Wood Glen Lane, Downers Grove, pracownicy kompanii.

Eksplodacja dwusilnikowego samolotu, Beechcraft, wydarzyła się w odległości mili od bieżni, powodując pożar, na przestrzeni jednego akra lasu sosnowego. Policja powiadomiła rodzinę o lądowaniu samolotu wskutek defektu motoru, wydawało się jednak, iż defekt został naprawiony i wszyscy mogą bezpiecznie kontynuować podróż.

Pracownicy portu lotniczego, świadkowie katastrofy, twierdzą, że ratunek był uniemożliwiony gdyż płomienie objęły samolot i okoliczne drzewa. Niektóre zwłoki były tak spalone, iż dopiero po pewnym czasie zdołano je zidentyfikować.

Samolot wystartował z portu lotniczego Midway, w Chicago.

Do Walki z Rdzą Kukurydzianą

Do tegorocznej kampanii zwalczania rdzy kukurydzianej przygotowuje się specjalne kadry stanowych i federalnych samolotów wyposażonych w odpowiedni sprzęt chemiczny i fotograficzny. Umożliwi się przekazywanie odpowiednich informacji przy pomocy polowych aparatów telefonicznych o dalekim zasięgu. Stan pogotowia panuje w 16 stanach "kukurydzianej strefy". W kampanii zostają zaangażowani naukowcy ze wszystkich niemalże uniwersytetów w kraju, od Florydy aż po Minnesotę. Organizuje się współpracę Departamentu Rolnictwa, Krajowego Biura Meteorologicznego oraz Krajowej Administracji Aeronautyki i Przestrzeni do zwalczania tej niszczącej plony roślinnej choroby.

Trudno jest jeszcze przewidywać w jakich rozmiarach wystąpi w tym roku rdza kukurydziana. Wielu jednak farmerów przypuszcza, że plaga będzie tych samych rozmiarów co w ubiegłym roku, kiedy to plony w stanie Illinois z tego powodu były niższe o 25 proc. a w skali ogólnokrajowej o 15 proc. niż roku poprzedniego. Nie wyklucza się także możliwości, że rdza będzie bardziej niszcząca w tym roku.

Po zasadzeniu kukurydzy, co zazwyczaj ma miejsce pod koniec kwietnia i na początku maja, w zasadzie nie wiele mogą zaradzić farmerzy w obliczu szerzącej się epidemii roślinnej. Dlatego też ważne są tutaj środki prewencyjne. Specjalnie powołany ośrodek informacyjny Dixie Early Warning System przekazuje farmerom uprawiającym kukurydzę pożądane informacje i literaturę fachową celem uniknięcia strat urodzajowych. Specjalne badania atmosfery wykazują w jakich kierunkach i z jaką prędkością rozszerza się epidemia rdzy kukurydzianej.

Nowy Sposób Leczenia Schizofrenii Drogą Biochemiczną

Zespół naukowców z New Jersey ogłosił o nowym skutecznym sposobie leczenia schizofrenii, która jest częścią chorób zaburzeń umysłowych. Jak dotąd leczenie na schizofrenię należało do zadań trudnych i prawie niemożliwych. Jak zespół naukowców z New Jersey ogłosił, to ołbrzymia część pacjentów dotąd niewyleczalnych na te zaburzenia, po zastosowaniu nowego sposobu leczenia drogą biochemiczną wykazała duże polepszenie.

Dr. Carl Pfeiffer z Instytutu Neuropsychiatrycznego w Princeton, N. J. oświadczył, iż zastosowany nowy sposób leczenia na 300 pacjentach schizofrenii i u 95 procent z nich stwierdzono b. duże polepszenie, tak, iż zwolniono ich do domów i pacjenci ci prowadzą dalsze leczenie jako "dochodzący" pacjenci. Urzędnie przebywali oni w instytucjach dla chorób umysłowych.

Nowy sposób leczenia oparto głównie na przesłankach, iż schizofrenia jest chorobą spowodowaną brakiem równowagi składników biochemicznych w mózgu i odpowiednio uzupełnienie braku tych składników przywróci mózgowi pełne zdolności pracy.

Dr. Pfeiffer powiedział, iż zaznacza się duża ilość ewidencji, która wykazuje, iż większość wypadków schizofrenii spowodowana jest brakiem cynku w organizmie, — przy zbyt dużej ilości miedzi. Podstawowe leczenie tego rodzaju chorych polega na uzupełnianiu organizmu w cynk i mangan, — dla wyeliminowania braków tych składników, — przy równoczesnym zmniejszeniu ilości miedzi. Cynk i mangan mają przez leczenie zastąpić nadmiar miedzi.

Defekty biochemiczne grupa prowadząca badania znalazła u 80 procent z grupy badanych pacjentów.

Ciało ludzkie wymaga obecności cząstek cynku w tkankach do życia, podobnie jak mózg, który potrzebuje tego składnika do właściwego funkcjonowania mózgu.

Pewna część z ludzi posiada nadmiar miedzi w swych organach, który otrzymuje od picia wody doprowadzanej do domów rurami miedzianymi, powiedział dr. Pfeiffer, —

albo z powodu używania naczyń kuchennych z miedzi oraz z witamin bogatych w ten składnik. Miedź posiada właściwości niszczenia histaminy, składnika krwi, który doprowadza cynk do mózgu. Najwięcej cynku potrzebuje kłosa mózgu zwana "hippocampus", która odgrywa bardzo ważną rolę w ograniczaniu emocji ludzkich. Pacjenci z brakami cynku mają zwykle halucynacje i paranoje, rozszczepienie jaźni w ich schizofrenii.

Doprowadzenie cynku drogą leczenia polepszyło stan chorych i zmniejszyło nawroty choroby. Cynk znajdujemy tylko w małych zapasach w normalnej diecie, gdyż jęczmień zawierający ten składnik poddane są procesom, które usuwają cynk ze składników. Nowy sposób leczenia wymaga bardziej przemysłowych lekarstw, witamin i lecznic biochemicznych wobec pacjentów chorych na schizofrenię.

Policja Aresztowała Sprawców 15 Rabunków

Detektywi z oddziału policji przy ul. Shakespeare aresztowali w niedzielę bandę składającą się z 3-ech osób oskarżoną o popełnienie 15 do 20 rabunków na zachodniej i północnej stronie miasta w okresie od lutego b.r. Wszyscy zostali aresztowani w swoich mieszkaniach. W czasie rewizji, w mieszkaniu jednego z bandytów, Manalido Gomez, lat 23, zam. w hotelu pnr. 831 W. Wilson znaleziono czeke na sumę \$10,000, biżuterię wartości \$1,000 i gotówkę. Czeki pochodzą z rabunku w firmie Hubbard Packing Co., 1343 W. Hubbard, w mieszkaniu Santiago Lazos i jego brata Quirno, 26, zam. pnr. 900 W. Montrose znaleziono biżuterię, dwa pistolety i karabin. Bracia Lazos byli wypuszczeni za kaucją po napadzie na kantor wymiany w listopadzie ub. roku.

Wszystkich trzech oskarżono o rabunek trzech domów, 6-ciu sklepów jubilerskich i wielu innych przedsiębiorstw. Bracia Lazos będą odpowiadać także za nieprawne posiadanie broni.

Termin Zgłoszeń Do Pochodu

Do Dnia 19 Kwietnia

Przewodnicząca Obchodu Konstytucji 3-go Maja, Wiceprezesa ZNP p. Irena Wallace informuje, że dnia 19-go kwietnia w poniedziałek, upływa ostateczny termin dla zgłoszeń do Pochodu — organizacji, kapel i orkiestr, Drużyn Doboszów, Rydwanów i oddziałów marszowych oraz pocztów sztandarowych.

Organizacje więc, które nie zdążyły jeszcze nadesłać zgłoszeń do biura Wiceprezesa ZNP, p. Ireny Wallace, proszone są o bezwzględne nadesłanie w określonym wyżej terminie, gdyż już w wtorek przybywa do biur ZNP miejscowi przedstawiciele Obchodu, celem ułożenia porządku Pochodu, jaki ma być zachowany na naszym Obchodzie, jaki przypada w niedzielę, dnia 2-go maja.